

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Zły przykład Czechów

Niemcy posiadają 134 głowy ludności na kilometr kwadr., glebę z natury mało urodzajną (choć w wysokiej kulturze) i wreszcie z 25 podstawowych surowców, jakie są najkonieczniejsze współczesnym europejskim mocarstwom, uprzemysłowionym i zmilitaryzowanym — zaledwie 4—5 znajduje się w wystarczającej ilości w granicach Rzeszy.

Powyższe względy czynią zrozumiałą prężność polityczną tego państwa ku pozyskaniu surowców przemysłowych i środków żywności dla swych obywateli, brakujących na miejscu. Niektóre artykuły tego rodzaju, brane dawniej wyłącznie z przyrody, otrzymywane są dzisiaj drogą syntezy chemicznej w postaci namiastek: kauczuk, paliwo płynne itp. Tym niemniej głód surowców Rzeszy pozostaje zawsze potężny.

O ile zaspokojenie go zwraca się w kierunku odebrania dawnych kolonij afrykańskich, to interes polityczny Polski nie na tym nie cierpi. Przeciwnie, powinno nam zależeć, by starania te mogły być uwiecznione powodzeniem. Skutkiem ich byłoby odprężenie w Europie na wszystkich granicach niemieckich; w szczególności na wschodnich. Przecież niezbyt wiele szans istnieje, by widoki kolonialne Rzeszy ziściły się w predyktym czasie i w szerszych rozmiarach.

Olbrymie zbrojenia morskie i powietrzne obu potęg anglosaskich nie rokują Niemcom nadziei na większe tryumfy w tych zabiegach. Być może jednak, że coś się im da zyskać w powyższej dziedzinie na drodze polubownych rokowań. Możliwym jest również, że Rzesza potrafi zdobyć od mocarstw zachodnich pewne przywileje handlowe, które pozwolą gospodarce niemieckiej nabywać surowce kolonialne z Afryki na warunkach do godniejszych, niż zwykle kupno za dewizy. W tej dziedzinie otwiera się jeszcze duże pole do targów, dotąd niewyżytkane zupełnie.

Lecz i południowo-wschodnia Europa, sąsiadka Niemiec, siłą konieczności naturalnych ściga ku sobie najwyższe zainteresowania gospodarcze tego państwa. Jest bowiem terenem dopełniającym jego strukturę ekonomiczną.

Polska, Jugosławia, Węgry, Bułgaria, Rumunia, oto zespół krajów, posiadających ogromne nadwyżki produkcji roślinnych i hodowlanych oraz paliwa płynnego, które mogą być (i są istotnie) lokowane z pożytkiem na rynkach niemieckich, w zamian za wytwory wszechstronnie rozwiniętego przemysłu niemieckiego.

Siła nabywcza tych państw zaczęła od lat kilku (po przewidywanym kryzysu) rosnąć chyżo i rokują to jak najlepsze widoki na obustronne korzystną wymianę, tym łatwiejszą, że odbywać się może właśnie metodą rozrachunków, na podstawie ścisłej kompensacji, na czym zależy właśnie ubogim w kruszec złoty Niemcom. A więc widoki handlowe byłyby jasne i pocieszające.

W tym miejscu kończą się rozsądne dziedziny ekonomiki, a zaczynają fluktuacje znacznie mniej bezpiecznej polityki. Chodzi o to, że powyższe stosunki ekonomiczne dają widoki na trwałe zbliżenie pomiędzy handlującymi ze sobą państwami, o ile u podstawy ich leży obustronne respektowanie konieczności życiowej partnera; o ile obie strony widzą w sobie pełnych suwerenów własnego losu.

Doktryna hitlerizmu o „Herrenvolk” przede wszystkim dotyczy właśnie stosunku niemieckiego do ludności tej części Europy. Wychowuje zaś ona współczesne pokolenia Niem-

(Dokończenie na str. 2)

W. Wielhorski.

Nowy zamach bombowy w Anglii

Cała policja brytyjska postawiona na nogi

Patrole przed gmachami publicznymi — Olbrzymie obławy w środowiskach irlandzkich — W Belfaście niepokoje

LONDYN. (Pat.) Dokonano zamachu bombowego na podstację elektryczną przy wielkiej tamie w pobliżu szosy Birmingham — Wallsall.

Wybuch nastąpił po południu i był słyszany z dużej odległości. Podstacja została częściowo uszkodzona.

W pobliżu miejsca wybuchu znaleziono również drugą bombę.

LONDYN. (Pa.) Cała policja brytyjska oraz Scotland Yard londyński, postawione na nogi zamachami bombowymi, gorączkowo poszukują zamachowców. Nad całym wybrzeżem angielskim roztoczono gęstą sieć kontroli. Wszyscy podejrzani podróżni są zatrzymywani. Detektywi i policja przeszukują wszystkie porty i miejscowości, zamieszkałe przez emigrantów irlandzkich. Obława ta jest jedną z największych w Anglii w ciągu ostatnich lat.

Specjalną ochroną policyjną otoczono wszystkie elektrownie, gazownie, wodociągi, koleje, tramwaje oraz inne obiekty użyteczności publicznej. Silne posterunki policyjne pilnują Whitehall, gdzie, jak wiadomo, znajdują się gmachy ministerstw i inne centralne urzędy państwowe.

Downing Street, gdzie znajduje się siedziba premiera brytyjskiego, jest pilnowana przez policję, poddającą bacznej obserwacji wszystkich przechodniów.

Premiera odwiedził po południu minister spraw wewnętrznych sir Sa-

muel Hoare dla omówienia sprawy zamachów bombowych.

Policja ustaliła już podobno, że sprawcami wszystkich zamachów, do których należy dodać jeszcze wcześniejszy zamach bombowy w elektrowni w Birmingham, byli sympatycy irlandzkich rewolucjonistów, działających pod nazwą „Irlandzkiej Armii Republikańskiej”. Zamachy te miały być demonstracją na rzecz zjednoczonej Irlandii. Londyński Scotland Yard poszukuje obecnie 6 ludzi, w tym 4 Irlandczyków, przybyłych ostatnio do Londynu z Irlandii.

W Belfaście, stolicy północnej Irlandii, panuje niepokoje. Miasto jest silnie strzeżone. Lord Craigavon, premier Północnej Irlandii, przebywający na kuracji w Cejlonie, powiado-

miony został drogą radiową o groźnym przebiegu wypadków.

Pod Liverpoolem dzieci znalazły pod słupem z przewodami elektrycznymi rozerwaną przez wybuch skrzynkę, do której drutem przytwierdzony był zegar.

W samym Liverpoolu, gdzie mieszka około 100.000 Irlandczyków, policja roztoczyła specjalną opiekę nad dokami, do których zawijają wszystkie statki z Irlandii. Na wielkim wiecu ludność miasta wezwała rząd by zmienił ustawy imigracyjne, pozwalające obecnie na osiedlanie się w Liverpoolu 5 tysiącom Irlandczyków rocznie. Również w Manchesterze ustanowiono specjalne pogotowie policyjne. Szczególnie pilnowany jest bardzo ważny kanał Manchesterski.

Natarcie na Barcelonę

LERIDA. (Pat.) Wojska gen. Franco koncentrycznie nacierają na Barcelonę z trzech kierunków i wczoraj wieczorem znajdowały się przeciętnie w odległości 65 km od stolicy Katalonii.

Natarcie trwa. Na odcinku środkowym frontu katalońskiego wojska gen. Franco zajęły m. Bellprat i posunęły się o 10 km naprzód, zajmując zachodni brzeg rzeki Gaya.

BURGOS. (Pat.) Wojska gen. Franco zajęły na północnym i centralnym odcinkach frontu katalońskiego miejscowości: Pallerols, Guardi, Olaganlluda, Aguido. Na odcinku południowym wojska gen. Franco kontynuowały oczyszczające w obszarze Tarragony, biorąc do niewoli 1100 jeńców. Od początku ostatniego natarcia wojska gen. Franco wzięły ponad 38 tys. jeńców.

Echa zwycięstw gen. Franco we francuskiej Izbie Deputowanych

PARYŻ (Pat.) Omawiając kwestię hiszpańską w Izbie Deputowanych, premier Flandin wypowiedział się stanowczo przeciw polityce interwencji w Hiszpanii, atakując rząd frontu ludowego za potajemne pomaganie hiszpańskiemu rządowi republikańskiemu. Drugi gabinet Bluma — oświadczył p. Flandin — pozwolił na sprowadzenie do Hiszpanii 50.000 ton materiału wojennego.

Debata nad sprawą hiszpańską odbyła się wśród dużego poruszenia, zwłaszcza gdy następny z kolei mówca, deputowany prawnikowi Taifinger oświadczył, że

interwencja mocarstw zagranicznych zaczęła działać najpierw na rzecz rządu barcelońskiego, a dopiero później na rzecz gen. Franco.

Powyższe oświadczenie dep. Taifingera

ra wywołało ogromny sprzeciw na lewicy.

Deputowany Taifinger, jak i b. premier Flandin stanął na stanowisku konieczności nawiązania przez Francję stosunków dyplomatycznych z Burgos.

...i w Berlinie

BERLIN (Pat.) W tutejszych kołach politycznych panuje zupełna zgodność poglądów z Włochami co do stanowczego przeciwstawienia się przez włoskie czynniki

ki oficjalne próbom pewnych kół francuskich spowodowania rządu francuskiego do ponownego przyścia z pomocą Hiszpanii rządowej.

W Berlinie również wyrażany jest pogląd, że tego rodzaju interwencja francuska byłaby poważnym zakłóceniem pokoju.

Oświadczenie Mussoliniego że z chwilą ponownej interwencji rządów przychylnych Hiszpanii republikańskiej Włochy zastrzegają sobie pełną swobodę działania — spotkało się w Berlinie z dużym uznaniem i uważane jest za samo przez się zrozumiałe.

Skazanie przemytników broni w Tangerze

TANGER (Pat.) Sąd tutejszy skazał na kary od 15 dni do 10 miesięcy więzienia 28 Hiszpanów i 30 mieszkańców Tangeru za handel bronią w obszarze Tangeru i za naruszenie porządku publicznego.

Prawie wszyscy skazani aresztowani byli we wrześniu r. ub. w czasie, gdy samochodami chcieli przewieźć broń na teren hiszpański.

Ustąpienie lotewskiego min. spraw wewn. Gulbisa po 15 latach sprawowania urzędu

RYGA. (Pat.) Wczoraj na posiedzeniu Rady Ministrów minister spraw wewn. Gulbis złożył swą dymisję, która została przez prezydenta państwa przyjęta.

Tekę ministra spr. wewn. obejmie dotychczasowy dyrektor departamentu politycznego tegoż ministerst-

wa Weltmanis. Dotychczasowy minister Gulbis mianowany został dyrektorem nowoutworzonego Banku Rolnego.

Dymisja min. Gulbisa była już spodziewana od dawna, ponieważ 15 lat pełnił on już tę funkcję i nosił się z zamiarem opuszczenia tego stanowiska.

Na Zamku

WARSZAWA. (Pat.) Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym w obecności P. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Podziękowanie P. Prezydenta

WARSZAWA (Pat.) Z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej szef kancelarii cywilnej dziękuje niniejszym wszystkim instytucjom i osobom, której złożyły względnie nadesłały Panu Prezydentowi R. P. życzenia z okazji Nowego Roku 1939

Min. Kościółkowski przyjeżdża dziś do Wilna

Dziś rano przyjeżdża do Wilna p. min. Marian Zyndram-Kościółkowski. Przyjazd p. ministra ma charakter prywatny w związku z pogrzebem ś. p. Zofii Kościółkowskiej, znanej działaczki społecznej.

Ś. p. Zofia Kościółkowska była prezydentką Stowarzyszenia Pań Św. Wincentego à Paulo. W roku 1931 ś. p. Zofia Kościółkowska obchodziła jubileusz 50-lecia pracy społecznej i charytatywnej.

Odnaczona była orderem papieskim „pro ecclesia et pontifice” i złotym krzyżem zasługi.

Komisje budżetowe sejmowa i senacka

Sejmowa komisja budżetowa przyjęła wczoraj po ożywionej dyskusji w drugim czytaniu budżet Min. Opieki Społecznej.

W czasie obrad dłuższe przemówienie wygłosił min. Marian Zyndram-Kościółkowski, PAT wczoraj tej przemowy na Wilno nie podała.

Senacka komisja budżetowa przeprowadziła budżety P. Prezydenta R. P., Sejmu, Senatu oraz Kontroli Państwowej.

S. p. prof. dr Michał Senkowski

KRAKÓW. (Pat.) Zmarł tu wybitny chemik ś. p. dr Michał Senkowski, emerytowany profesor Uniwersytetu St. Batorego w Wilnie, autor licznych prac naukowych, głównie z dziedziny chemii organicznej. Żył lat 72. Pogrzeb ś. p. prof. M. Senkowskiego odbędzie się dnia 18 bm. na ementarzu Rakowickim.

Min. Csaky u m. sz. Goeringa

BERLIN (Pat.) Węgierski minister spraw zagranicznych Csaky złożył w towarzystwie posła węgierskiego w Berlinie wizytę marszałkowi Goeringowi. Rozmowa trwała godzinę.

O godz. 17 hr. Csaky złożył wizytę min. Hessowi.

BRODYJ WOLNY

BUDAPESZT (Pat.) Jak donosi „Pesti Hirlap” z Ungwaru, władze czechosłowackie pod naciskiem zagranicy zwolniły z więzienia b. premiera Rusi Podkarpackiej Brodyja. Na żądanie władz czeskich by uznał obecny rząd karpatowski, Brodyj od

powiedział odmownie.

Ponieważ Brodyj nie zgodził się również na opuszczenie granic Czechosłowacji, władze czeskie zabroniły mu wyjazdu z kraju. Na żądanie władz czeskich by uznał obecny rząd karpatowski, Brodyj od

JUTRO rozpoczynamy druk w odcinku powieści wojennej pióra Pierre Nord p. t.

„KRAINA LĘKU”

(Grand prix 1937 na konkursie romans d'aventures)

Jutro fascynująca opowieść z dziejów francuskiego miasteczka pod okupacją niemiecką w 1915 r. Na tle nastroju grozy i poświęcenia bohaterskiej ludności, rozwija się walka wywiadu niemieckiego ze spiskowcami ukrywającymi żołnierzy francuskich i angielskich. Mistrzowsko zbudowana intriga w miarę rozwoju wypadków wciąga coraz silniej uwagę czytelnika, którego czeka w zakończeniu niesamowita niespodzianka.

Pieniądze włożone w ziemię wschodnie będą zawsze rentowne

Z Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich

WARSZAWA. (Tel. wł.) Odbyło się posiedzenie sekcji prasowej T-wa Rozwoju Ziemi Wschodnich pod przewodnictwem red. Giełżyńskiego. Obrady zajął prezes T-wa, sen. Prystor. Oświadczył on, że historia potraktowała nasze ziemie niejednakowo.

Ziemie wschodnie — to bieda, niska kultura, tania sprzedaż, teren deficytu. Stąd duże różnice z zachodem.

Trudności te pogłębiają błędne ustawodawstwo i nierealne zarządzania. Przez 20 lat bardzo mało zrobiono dla ziem wschodnich. Ziemię wschodnie domagają się inwestycji, budowy dróg żelaznych, bitych i wodnych oraz melioracji rolnych.

Pieniądze włożone w ziemię wschodnie będą zawsze rentowne a poza tym podniosą kulturę i silniej połączą ludność z państwem.

Następnie sen. **Beczakowicz** mówił o konkretnych potrzebach ziemi wileńskiej, b. pos. **Podolski** — o potrzebach Polesia, prez. **Krzyżanowski** o Wołyniu i pos. **Zyboriski** o Małopolsce Wschodniej.

Rozczarowanie w ośrodkach polskich

w związku z obradami Rady Nacz. Zw. Polaków z Zagranicy

WARSZAWA. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, zakończone obrady Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy wywołują niezadowolone w wielu ośrodkach polskich za kordonem.

Zwracają tam uwagę, że na posiedzeniu Rady nie podniesiono głosu protestu przeciwko ostrym represjom w stosunku do działaczy polskich na Śląsku Opolskim i w Prusach Wschodnich.

Skarbowcy zabiegają o poprawę sytuacji materialnej

WARSZAWA. (Tel. wł.) Wobec tego, że zbliża się dyskusja nad budżetem Min. Skarbu, organizacje urzędnicze przygotowują memoriał dla izb ustawodawczych, w którym wysuną następujące postulaty:

- 1) Przywrócenie dodatku na dzieci po 30 zł od głowy miesięcznie;
- 2) półtoramiesięcznej gratyfikacji dla urzędników, wstępujących w związku małżeńskie; i
- 3) przejęcie przez skarż. świadczeń socjalnych dla urzędników kontraktowych na równi z etatowymi.

Przedwyborcze porozumienie Ukraińców

WARSZAWA. (Tel. wł.) Ze Lwowa donoszą, że w większości miast i miasteczek Małopolski Wschodniej zorganizowano Komitety Zjednoczenia, obejmujące ugrupowania ukraińskie wszelkich odcieni.

Te komitety porozumiewawcze są w ścisłym związku z przygotowaniami do akcji wyborczej do samorządów.

Sprawa drujska w Krakowie

Ojciec Łysik przeciwko I. K. C.

Na jutro została wyznaczona na wokandę Sądu Okręgowego w Krakowie sprawa z prywatnego oskarżenia ks. Łysika, członka Zgromadzenia OO. Marianów do niedawna zamieszkałego w Druł przeciwko „Ilustrowanemu Kurierowi Codziennemu”. Przedmiotem sprawy będą zarzuty, jakie wytoczył przeciwko ojcom marianom w Druł „IKC”, który usiłował uzasadnić zarządzanie administracyjne o wysiedleniu ojców marianów z Druł, a którymi poczuł się zniesławiony ks. Łysik.

Jako świadkowie obrony w tym procesie mają wystąpić nacz. Jasiński z Wilna — autor zarządzenia wysiedlającego i osławiony, znany na całej Wileńszczyźnie z najgorszej strony ks. kan. Borodziej.

Jak nas informują, sąd odrzucił wszystkich świadków zgłoszonych przez oskarżyciela prywatnego ks. Łysika i nie będą oni przez sąd wzywani. Zachodzi najwyższą możliwość zbadania tzw. „świadków doprowadzonych”.

Zły przykład Czechów

(Dokończenie ze str. 1)

ców i zaszczenia odpowiednie pobudki ich ambicjom.

Następnie fatalną usługę w powyższej sprawie oddali swym sąsiadom Czesi i Słowacy w ostatnich miesiącach. Zachowanie się ich i podczas kryzysu jesiennego i po tym kryzysie mogło wzbudzić w politykach niemieckich domniemanie, że i inne narody zlewiska dunajskiego nie przedstawiają, być może, silnych, dojrzałych indywidualności etnicznych; że nie przeniknięte są wolą niezłomną obrony swej wolności ofiarą krwi i że przeto otwierac się tu może szerokie i wdzięczne pole gry, opartej na zastraszeniu orężem i niewoleniu bez potrzeby nawet używania go.

Jak fakir wzrokiem swym węża, tak Niemcy zahypnotyzowały potęgą militarną Czechów i Słowaków i prze rabiają właśnie obecnie ich kraj na swoją pierwszą półkolonię tego regionu w naszych oczach.

Jedynie zawdzięczając powodzeniu tego chwytu powstać mogły niedawno nadzieje, co do znanych planów „ukraińskich” Trzeciej Rzeszy. Czechy, Słowacja, Ruś Zakarpacka miały być drogą terytorialną, prowadzącą ku ziszczeniu powyższych marzeń. Istota zaś ich — musimy to dobrze zrozumieć w Polsce — opiera się na założeniu, że Rzeczpospolita, Węgry i Rumunia dadzą się zepchnąć z czasem przez Niemcy do dzisiejszej postawy Czechów i Słowaków.

Ziszczenie rojeń ukraińskich nie da się pomyśleć bez zhołdowania uprzednio wymienionych trzech państw przez Niemcy.

Plk. Ignacy Matuszewski pisał przed 6 laty z okazji ówczesnych pogroźek niemieckich pod adresem Rzplitej w sprawie Gdańska i Pomorza co następuje:

„O tych sprawach nigdy, z nikim, w żadnym trybie rozmawiać nie będziemy. Jedyny „tryb” rozmów z nami o tym to ogień armatni. Wówczas odpowiadać będziemy. Każdemu. Ze wszystkich dział”.

Trudno krócej, dosadniej i przejrzyściej prawdę powyższą wypowiedzieć. Płonie ona we wszystkich bez wyjątku sercach polskich i w tym leży największa otucha, że suwerenność naszego narodu na przyszłość naruszona z tej strony nie zostanie.

Taka postawa ducha niszczy z miejsca niezdrone apetyty „fakira”. W tym wypadku wyłączenie fascynującego wyroku nie pomoże. Czesi płakali opuszczając Sudety. My w analogicznych okolicznościach będziemy strzelać. Sytuacja ułoży się cokolwiek inaczej dla napastnika.

Obok nas żyje od tysiąca lat na swej ziemi historycznej naród węgierski. O ile się zdaje, przechodzi on obecnie prawdziwe kuszenie szatana. Obiecywać mu będą w Berlinie zapewnić złote góry za wyrzeczenie się dziedzika jego uprawnień, konieczności życiowych i honoru w celu łatwiejszego utoworzenia Niemcom drogi ku dalszym krajom przyszłych domniemyanych wasali: Rumunii, Bułgarii, a być może i Ukrainy.

Niektórzy wśród nas śpieszą już prorokować trwały upadek ducha Węgier dzisiejszych, zagubienie doś-

„Selskiny, wydry i tchórze...”

Ikac pierwszy padł ofiarą dekretu

Wczorajszy IKC na dzisiaj został skonfiskowany za polemikę z urzędowym komunikatem p. premiera, zamieszczonym na zasadzie dekretu prasowego.

Zamieszczenie takiego komunikatu przez IKC jest pierwszym tego rodzaju wypadkiem od czasu wejścia w życie dekretu.

Komunikat zawierał treść pisma wspólnego obu marszałków Sejmu i Senatu w odpowiedzi na felieton Zygmunta Nowakowskiego.

Usięp felietonu, który wywołał reakcję, brzmi tak:

„Po złożeniu wienca wracała do stolicy delegacja Senatu i Sejmu i czy wiesz, że zamknięto zupełnie dostęp do dworca, a publiczność, zapłaciwszy pełną cenę bi letów np. II klasy, musiała przedostać się do wagonu jakimiś przesmykami, jakimiś pasażami podziemnymi, omal nie kanałami, posłów zaś i senatorów otoczył kordon policji, strzegąc, by plebs nie otarł się o te selskiny, o te wydry, o te tchórze...”

Była tam jednak mowa i o podchmielonych posłach i t. p.

List marszałków kategorycznie o tym zaprzecza.

Kłóży mógł przewidzieć, że autor „Gałązki rozmarynu” i IKC, że drogocenne wydry i tchórze, najpierw znajdą się... na rozkładzie?

160 tys. dolarów kosztowała jedna niedoszła premiera

NOWY JORK (Pał). W czasie próby generalnej w jednym z teatrów rządowych sztuki, przygotowywanej od 10 miesięcy — co pochłonęło 160 tys. dolarów z kasy rządu federalnego, aktorzy i aktorki oraz personel techniczny zastrajkowali.


W pewnym momencie cały personel zszedł ze sceny i zasiadł na widowni.

Personel teatru rozpoczął strajk głodowy, protestując przeciwko zawieszeniu pomocy dla bezrobotnych członków Związku Artystów. Organizacja artystów i personelu teatralnego znajduje się pod wpływami komunistycznym.

Para z dziesięciorgiem dzieci

„trzymała” do chrztu nowy francuski pancernik

BREST (Pał). W obecności ministra marynarki odbyło się wodowanie pancernika „Richelieu”, liczącego 35.000 ton wyporności. Rodzicami chrzestnymi nowego okrętu liniowego było małżeństwo Mons wraz z 10 swych dzieci — to zaszczytne wyróżnienie p. Mons podyktowane jest chęcią wyróżnienia obywateli posiadających liczne potomstwo.



Zofia Zyndram-Kościalkowska

Prezesa generalna T-wa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo
odznaczona Krzyżem papieskim Pro Ecclesia et Pontifice
oraz Orderem Odrodzenia Polski,
po ciężkich cierpieniach opatrzona św. św. Sakramentami zasnęła w Panu
dnia 16 stycznia 1939 r. przeżywszy lat 80

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Zarzeczce 5 do kościoła
po Bernardyńskiego odbędzie się dn. 18 stycznia, we środę, o g. 6 po poł.
(18-e). Nabożeństwo za spókoj duszy Zmarłej odprawione zostanie w tym-
że kościele dn. 19 stycznia, we czwartek, o godz. 9.30 rano, po czym nastąpi
pogrzeb na cmentarzu Rossa w grobach rodzinnych.
O tej bolesnej stracie i obrzędach żałobnych
z głębokim żalem zawiadamiają

SIOSTRA I RODZINA

Nieściłe informacje o umowie handlowej polsko-litewskiej

WARSZAWA (Pał). W prasie polskiej sprzed kilku dni ukazały się przedrukowane wiadomości, pochodzące z prasy zagranicznej o tym, jakoby podczas niedawnych rokowań polsko-litewskich Polska zobowiązała się m. in. do korzystania z tranzytu litewskiego do wysokości 450 tys. litów i do przerobienia w Kłajpedzie materiałów drzewnych na sumę 750 tys. litów.

Według wyjaśnień kół poinformowanych rząd polski przystępując do regulowania z Litwą zagadnienia wzajemnego tranzytu towarów nie wziął na siebie w stosunku do Litwy zobowiązań co do cyfrowego zapewnienia jej tranzytu, ani też co do przerabiania w Kłajpedzie polskich materiałów drzewnych.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

ODDZIAŁ W WILNIE

BANK DEWIZOWY

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, wkłady terminowe lub za wypowiedzeniem, prowadzi rachunki czekowe, inkaso, weksli, kuponów i innych dokumentów terminowych, dokonywa kupna i sprzedaży papierów państwowych i pułpitarnych, walut zagranicznych oraz załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

Przyjmuje do komisowej parcelacji obiekty rolne, wydaje średnie i krótkoterminowe pożyczki związane z produkcją, zbytem i przetwórstwem rolnym.

Udziała długoterminowych pożyczek: a) w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego na kupno gruntu z parcelacji oraz b) pożyczki gotówkowe na spłaty rodzinne,

Wczoraj znów padła w WILNIE

wygrana **25.000 zł** na nr 139981

na los nabyty w szczęśliwej kolekturze

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Wielka 44

WILNO

Mickiewicza 10

Kronika telegraficzna

— Nad prowincją Cordoba (w Brazylii) przeszła huraganowa burza połączona ze strasliwym oberwaniem się chmury. Poto ki wody zalały szosy i linie kolejowe, przerywając całkowicie komunikację. We zbrana rzeka Colorado pod Santiago Estero wylała, niszcząc tor kolejowy. Pociąg towarowy uległ w tym miejscu katastrofie. Maszynista i 12 kolejarzy utonęło.

— Angielski samolot bombardujący spadł w płomieniach na dom w m. Crowborough w hrabstwie Ussex. Pięciu lotników oraz mieszkającą w tym domu kobieta ponieśli śmierć.

— Zatonął w odległości 240 klm. na zachód od Bombaju statek hinduski „Cambay” wraz z załogą, liczącą 28 Indusów.

— Ceremonia ślubu ks. Marii Sabaudzkiej z ks. Ludwikiem Bourbon Parmą odbędzie się w kaplicy królewskiej pałacu Kwirynalskiego w poniedziałek 23 bm. rano. Przyjęcie w Kwirynale, które miało się odbyć 24 bm., przełożone zostało na sobotę 21 bm.

— W pobliżu lotniska Nivelles w Brukseli spadł z wysokości 1000 m. nowy samolot wojskowy. Pilot poniósł śmierć.

— Trauler „Christabelle Stephen” zatonął u wybrzeży Aberdeen (Szkocja) W wypadku zginęła cała załoga, składająca się z 9 lub 10 ludzi.

— W Berlinie wykonano wyrok śmierci na osobach Heinza Koschana i Gerarda Kersandta, skazanych za zdradę stanu.



Nowa
MASKA URODY
dla Pani

a jest nią cieniutka, niewidoczna warstewka, przysłaniająca wszelkie ustętki i plamy cery. Tę maskę urody, powab i świeżości-tworzy nieszkodliwy, idealnie miękki

puder
ABARID

Bez komentarzy

Projekt ustawy w sprawie częściowego uregulowania stosunku osób narodowości żydowskiej do Państwa Polskiego

Projekt ten ma być zgłoszony do łaski marszałkowskiej przez postać oszmiańskie go Benedykta Kiełcia, członka Związku Młodej Polski. Nie posiadamy dotąd wiadomości o uzyskaniu dlań niezbędnych podpisów 15 posłów. ZMP w Sejmie liczy mniej niż 15 posłów.

Art. 1.

Osobą narodowości żydowskiej (Żydem) w rozumieniu niniejszej ustawy jest każdy kto:

1) w dowodach osobistych wydanych przez właściwe władze polskie, względnie w innych urzędowych zapisach lub dokumentach figuruje jako należący do narodowości żydowskiej, przynależny do tej narodowości;

2) w księgach stanu cywilnego (metrykalnych) był lub jest zapisany, jako należący do wyznania mojżeszowego;

3) pochodzi od ojca lub matki narodowości żydowskiej w rozumieniu pkt. 1 lub 2 niniejszego artykułu.

Art. 2.

Wszystkie osoby narodowości żydowskiej tracą obywatelstwo polskie.

Ci, którzy udowodnią dokumentami, że w okresie od 11.XI. 1918 r. do 15.VIII. 1920 r. przebywali na terytorium obecnego Państwa Polskiego, jak również ich zastępnicy, do czasu wyemigracji z Polski, będą przynależnymi Państwa Polskiego.

Art. 3.

Dzieci rodziców nieznanymi, urodzonych na terytorium Państwa Polskiego, a zaliczone przez władze administracji państwowej do narodowości żydowskiej w rozumieniu art. 1 niniejszej ustawy, przynależności Państwa Polskiego nie nabywają.

Art. 4.

Żydzi nie mogą nabywać w drodze nadania, przez zamążpójście lub adopcję, przynależności Państwa Polskiego lub obywatelstwa polskiego.

Art. 5.

Przynależni Państwa:

a) nie mają prawa wybierania i wybieralności do ciał ustawodawczych, organów samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego,

b) nie mogą być przyjmowani do służby zawodowej w wojsku polskim, zajmować jakichkolwiek stanowisk w administracji i sądownictwie, jak również przedsiębiorstwach i zakładach, w których udział związków publicznych przewyższa 50% sum kapitału zakładowego,

c) nie mogą uczyć się do polskich szkół powszechnych, średnich i wyższych, utrzymywanych z funduszy publicznych,

d) nie mogą być nauczycielami, profesorami, docentami lub pomocniczymi siłami naukowymi w szkołach powszechnych, średnich i wyższych,

e) nie mają prawa nostryfikować dyplomów naukowych uzyskanych poza granicami Państwa Polskiego,

f) nie mogą być właścicielami, dzierżawcami, poddzierżawcami, zarządzającymi, reżyserami, aktorami: polskich teatrów, kin i innych przedsiębiorstw rozrywkowych, współpracownikami Polskiego Radia, oraz redaktorami, wydawcami i współpracownikami czasopism wydawanych w języku polskim,

g) nie mogą być kierownikami i członkami zarządów polskich: związków, stowarzyszeń i spółek,

h) wykonując wolne zawody, nie mogą udzielać obywatelom polskim porad fachowych, ani też nie mogą zastępować obywateli polskich przed władzami administracyjnymi lub sądowymi,

i) nie mogą posiadać na własność, nabywać, dzierżawić, poddzierżawiać, administrować i eksploatować nieruchomości wiejskich, oraz osiedlać się i zamieszkiwać poza miastami, zaś posiadane przez nich obecnie nieruchomości wiejskie, winny być sprzedane obywatelom polskim w terminie rocznym od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, gdyż po tym terminie ulegną wywłaszczeniu na cele reformy rolnej za odszkodowaniem. Zezwolenia na kupno tych nieruchomości udziela wojewoda,

j) nie mogą nabywać jakichkolwiek nieruchomości miejskich,

k) nie mogą zakładać i prowadzić banków, oraz przedsiębiorstw, mających znaczenie dla obronności kraju, jak również trudnić się handlem artykułami monopolowymi,

l) nie mogą otrzymywać żadnych koncesji państwowych lub zamówień na dostawy dla wojska, administracji państwowej oraz ich przedsiębiorstw, zaś posiadane koncesje tracą ważność w ciągu 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy,

m) nie mogą trudnić się handlem i wyrobem przedmiotów chrześcijańskich kultów religijnych,

n) nie mogą trudnić się handlem okrężnym,

o) nie mogą — przy zmianie lub nadawaniu nazwisk — przybierać nazwiska o brzmieniu polskim.

(2) W ciągu jednego roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, wszelkie umowy o pracę i stosunki służbowe wymienione w pkt. b) ustępu 1 niniejszego artykułu zostają rozwiązane z mocy niniejszej ustawy bez prawa do emerytu-

ry lub jakiegokolwiek odszkodowania.

(3) Przepis powyższy ma zastosowanie również do osób narodowości żydowskiej, pobierających już emeryturę lub w jakiegokolwiek formie zapomogę z funduszy publicznych.

Art. 6.

Żydzi nie posiadający przynależności Państwa Polskiego lub legitymujący się obywatelstwem obcym, nie mogą posiadać w Polsce na własność jakiegokolwiek nieruchomości lub trudnić się zawodem, który może uprawiać tylko obywatel polski, lub przynależny Państwa.

Art. 7.

Zamiast służby czynnej wojskowej — przynależni Państwa — odbywać będą pracę w specjalnych formacjach pracy. Warunki i czasokres pracy określą specjalne rozporządzenie Rady Ministrów.

Art. 8.

Przynależni Państwa nie mogą otwierać nowych warsztatów pracy w rzemiośle, handlu i przemyśle do czasu osiągnięcia w tych dziedzinach przez obywateli polskich udziału odpowiadającego, stosunkowi liczby obywateli polskich do przynależnych Państwa.

Art. 9.

Przedsiębiorstwa żydowskie mogą zatrudniać tylko obywateli polskich.

Art. 10.

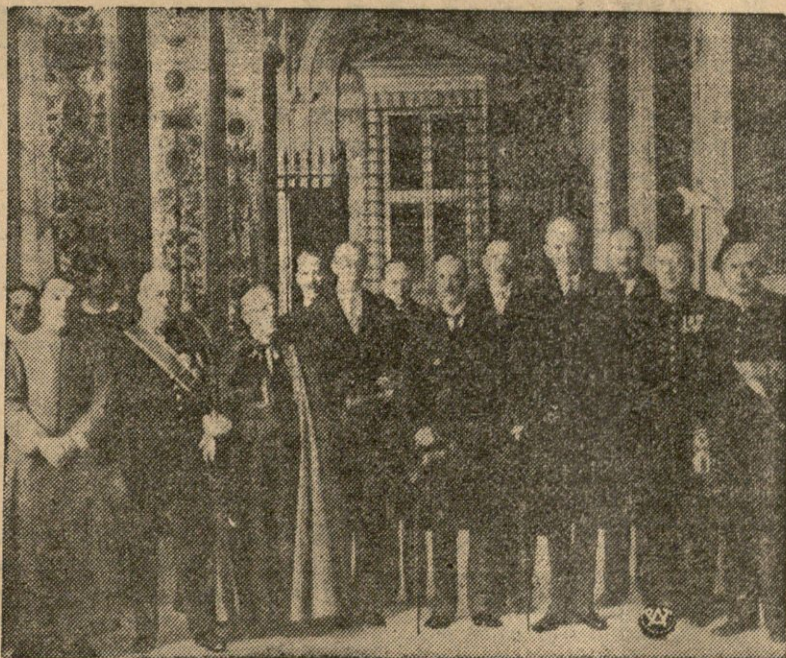
Żydzi nie mogą przebywać, zamieszkiwać oraz prowadzić rzemiosła, handlu i przemysłu w strefie nadgranicznej Państwa Polskiego.

Art. 11.

Żydowskie kasy bezprocentowe oraz wszelkie instytucje i organizacje żydowskie nie mogą korzystać z funduszy publicznych. Subwencje udzielone żydowskim kasom bezprocentowym z fundu-

(Dokończenie na s. 4.)

Z pobytu premiera angielskiego Chamberlaina w Rzymie



W czasie pobytu w Rzymie premier Chamberlain przyjęty został przez Ojca św. na audyencji. Na zdjęciu widzimy premiera Chamberlaina w towarzystwie ministra Halifaxa. Obok dostojnicy kościelni.

Nożycami przez prasę

PRASA ANGIELSKA O ROZMOWIE W BERCHTESGADEN

„Goniec Warszawski” przynosi z Londynu następujące fantastyczne im formacje jednego z dzienników angielskich o rozmowie ministra Becka z kanclerzem Hitlerem.

Większa część jednak ogólnego przeglądu sytuacji dyplomatycznej poświęcona była — według „Sunday Times” — planom niemieckiej polityki kolonialnej. Kancl. Hitler miał oświadczyć, iż ambicją jego jest doprowadzić w roku 1939 do nowego podziału terytoriów kolonialnych, przy czym z pewnym podnieceniem miał się wyrazić o zaspojkonych mocarstwach, które nie chcą wyrzec się ani części swych wielkich posiadłości. W związku z tym dziennik angielski twierdzi, że kancl. Hitler poruszył sprawę polskich żądań kolonialnych. Z wywodów kanclerza Hitlera — twierdzi „Sunday Times” — odnieść można było wrażenie, że Hitler pragnąłby, aby jeszcze przed upływem bieżącego roku zwołana była konferencja kolonialna.

Poza tym „Sunday Times” pisze, że rzucając układ polsko-niemiecki o nieagresję, kancl. Hitler zaznaczył, że układ ten należy przedłużyć bez żadnych zmian i zastrzeżeń. W tym celu min. Ribbentrop zjawił się w Warszawie.

TYLE ILE BILET III KLASY

Prasa warszawska przynosi coraz nowe informacje o naszym „samolocie ludowym”. Oto co pisze „Czas”.

RWD-16 BIS

Oto „krasnoludek wśród” nowonarodzonych modeli. Nazywa się RWD-16 bis i jest pewną ewolucją doskonałego motoszybowca Bąk. Ma typowe dla szybowca skrzydła, ogromnie rozpięte i delikatne. Kadłub małutki, miejsce za ledwie na jedną osobę. Właśnie zawarzał motorek, i ciemnozielony płatowiec, odrywa się leciutko od ziemi, szybując na mglistym tle nieba, jak wielka wałka.

Maszyna ta jest dotychczas jedyną, ale już za kilka miesięcy doczeka się licznego rodzeństwa. Ogłdamy prototyp polskiego samolotu ludowego. Za 6.200 zł można być już posiadaczem RWD-16 bis, przy czym nabywcy nie tylko, że otrzymują bezpłatnie motor od LOPP, ale mają prawo do bezpłatnej nauki pilotażu, do bezpłatnego hangarowania oraz otrzymują dla zachęty „gratisową” porcję benzyny, w ilości wystarczającej na 50 godzin lotu rocznie.

Ze względu na przewidywane zainteresowanie dla RWD-16 bis, podajemy kilka szczegółów jego charakterystyki:

- Rozpiętość skrzydeł — 11,00 m.
- Powierzchnia nośna — 14,80 m.
- Ciężar płatowca — 370 kg (z siln. Mikron).
- Szybkość maks. ok. 170 km/godz.
- Zasięg 800 km.
- Zużycie paliwa przez RWD-16 bis, wynosi przeciętnie 10 litrów na 100 km.

Cena benzyny wynosi około 50 groszy za litr. Podróż tedy RWD-16 bis kosztuje tyle ile bilet... trzeciej klasy pociągami pośpiesznym.

Dla pp. lekarzy, adwokatów, kupców, właścicieli ziemskich, urzędników-delegatów, wreszcie dla poczty samolocik ten jest idealnym środkiem lokomocji.

Trzeba tylko rozpocząć szkolenie pilotów-amatorów na wielką skalę. W

czasie jaknajprędszym kursy takie powinny powstać i w Wilnie.

DOROBEK SJONIZMU W PALESTYNE

Sjonistyczny „Nowy Dziennik” donosi w korespondencji z Palestyny.

Już trzeci rok stoimy w ogniu walki orężnej z Arabami. Szczęśliwie — nie upadliśmy i nie ugięliśmy się w tej walce. Krótki okres depresji gospodarczej, powstały jeszcze przed wybuchem rozruchów — zaraz po rozpoczęciu się wojny włosko-abyssyńskiej — szczęśliwie minął. Blisko trzy lata rozruchów pochłonęły wprawdzie kilkadziesiąt ofiar żydowskich, ale i w sensie gospodarczym i w sensie politycznym dotychczas wyszliśmy z tej wojny zwycięsko. Ludność żydowska Palestyny w tym okresie wzrosła o przeszło 12 proc. Ludność osiadła na wsł — o 35.000 dusz. Powstało 36 nowych osiedli rolniczych, przy tym rozmieszczonych planowo w ten sposób, że stanowią placówki polityczno - strategiczne, utwierdzające pewne punkty graniczne i izolujące ogniska niebezpieczeństwa arabskiego. Zdobyliśmy cały szereg pozycji gospodarczych, z których najważniejszymi są port w Tel Awiwie i praca żydowska na plantacjach. Przejęliśmy prawie całą służbę policyjną (poza angielską policją) w swoje ręce i stworzyliśmy załóżek przyszłej siły zbrojnej. Bezrobocie znikło.

Cyfrы te dowodzą niezbicie, że optymizm Sjonistów, a co za tym idzie i zwiększenie kontyngentów emigracyjnych jest zupełnie uzasadnione.

HISTORYCZNE DNI W RZYMIE

„Wieczór Warszawski” tak opisuje bankiet wydany na cześć Chamberlaina w Rzymie.

Podczas, gdy hrabia Ciano zatrzymała się w gronie pań, a Chamberlain po obiedzie swobodnie rozmawiał z gośćmi, Mussolini w towarzystwie hr. Ciano schronił się do jednej z sal, gdzie prowadził żywą rozmowę z żoną. Ogólną uwagę zwrócił szczególnie poważny wyraz twarzy Mussoliniego. Jego rozmowa z hr. Ciano trwała do północy. Wkrótce po godz. 12 premier Chamberlain podszedł do Mussoliniego. Zaczęła się rozmowa w trójkę: Chamberlain — Mussolini hr. Ciano.

Gdy zauważyli go goście zgromadzeni na sali, na chwilę ucichły wszystkie głosy. Instynktownie odczuło, że zaczynają się rozmowy, których konsekwencje mogą mieć olbrzymią doniosłość dla Italii. Oczy wszystkich zwróciły się na trzech rozmawiających mężów stanu.

Wszyscy odnieśli wrażenie, że w toku rozmowy Mussolini odzyskał dobry humor: zauważono, jak rozmówcy śmieją się głośno — widać jednemu z nich udał się jakiś dowcip.

Dobrze poinformowani obserwatorzy przypisują skupienie Mussoliniego szeregowi poważnych zagadnień, jakie poruszono w dotychczasowych rozmowach. W sprawach Hiszpanii i Morza Śródziemnego Mussolini nie uzyskał jeszcze zadawanej odpowiedzi Chamberlaina.

Po dłuższej rozmowie z Mussolinim i hrabią Ciano, Chamberlain dał znak towarzyszącym mu przybocznym gwardzistom, którzy odprowadzili go przez salę balową do samochodu, który odwiózł go do willi „Madama”, oddanej do dyspozycji angielskich gości.

Nie prędko dowiemy się co mówiono podczas tego historycznego bankietu.

Poszukajmy w Nowogródku „wrogów ludu”

Szukanie „wrogów ludu” gdzie indziej, np. w Rosji Sow. stało się zjawiskiem niemal powszechnym, nad którym „zagranica” przechodzi już do porządku dziennego. U nas, na szczęście, poczucie sprawiedliwości i godności ludzkiej wciąż jeszcze do minuje w życiu społecznym, chociaż nie brak zwolenników rozwiązywania wszelkich zawiłych problemów gospodarczych i politycznych drogą „likwidowania” przeciwników.

Mój przyjaciel, nalewajmy go panem Krzywosądem, ilekroć usłyszysz, że gdzieś coś szwankuje, wpada w furję i z miejsca aplikuje: „Jest tam z pewnością ukryty wróg ludu. Rozstrzelaj jednego z drugim i od razu będzie lepiej. W Rosji z takimi się nie patyczkują”. Oczywiście, wypowiadał te słowa bez głębszego namysłu i przekonania, bo w gruncie rzeczy pan Krzywosąd jest człowiekiem uczuciowym i miękkiego serca, tylko

że ot, popada często w krańcowość i gada wtedy nie wiedząc co.

Postanowiłem tedy pokazać mu przykładowo, jak się odbywa taka likwidacja rzekomych wrogów ludu i zaprosiłem go wraz z dwoma kolegami, nazwisk których gwoli ich życiu cenię również nie podaję, do siebie na „konferencję polityczną”.

Przyszli do mnie punktualnie o 9. 11 w nocy. Ja zaś przygotowałem wykaz osób, które miałem na... wątrobie i, objawwszy przewodnictwo, z miejsca przystąpiłem do „likwidacji” moich „wrogów ludu”.

— Proszę panów, wiemy wszyscy, aż nadto dobrze, bez żadnego dochodzenia, że nasza nowogródzka elektrownia znowu zaczyna szwankować i zachodzą wypadki, że światło gaśnie w momencie najmniej odpowiednim, co nasuwa uzasadnione podejrzenie, że macza w tym palec ukryty wróg ludu. Tak dalej być nie może

Winowajca powinien ponieść zasłużoną karę. Należy go rozstrzelać.

— Może maszyny się popsuły — bąka jeden z „sędziów”.

— Może kierownictwo jest nieodpowiednie, względnie zarząd nie stoi na wysokości swego zadania — próbuje tłumaczyć drugi.

— Nie! — oświadczam kategorycznie. — Kierownictwo jest fachowe i doświadczone a więc maszyny nie mogą szwankować. Zarząd również dba o interes miasta. Winien jest inkasent.

— Inkasent? Dlaczego inkasent? — protestuje pan Krzywosąd.

Dlatego, że on nie powinien inkasować należności wówczas gdy elektrownia nie jest w porządku. A zatem jest on wrogiem ludu Nr 1. Teraz druga sprawa. Przed kilku miesiącami Bazar Przemysłu Ludowego przechodził wstrząsający kryzys, który co prawda wyszedł mu na zdrowie, ale ktoś jednak winę ponosi za ten kryzys.

— Chyba zarząd — powiada Krzywosąd. — Ale co nas obchodzi Bazar?

— Jak to, co was obchodzi? A po co wyście tu przyszli? Jeżeli nie wiecie kto zawinił, to ja wam po-

wiem. Zawinił Piotr Sapika, właściciel domu, w którym mieszkam.

— Protestuję! — oświadczył Krzywosąd. — Ten człowiek z Bazarem nie miał nic wspólnego. Nigdy tam nie był i w ogóle... protestuję.

— A jednak jest on wrogiem ludu Nr 2.

— Niemożliwe — wtrąca jeden z „sędziów”. Wszak Sapika posiada wysokie odznaczenie. Uratował życie 20 więźniom politycznym... Skazany został na karę śmierci...

— Ale żyje... I w Bazarze nic nie kupuje. Nie nosi lnianych koszul, ani krawatów, ani lnianych ubrań. Powiedźcie, czy widział kto z was, aby nosił on lniane... No wiecie co?

— Nie.

— A więc po co się spieracie. — Tak daleko nie zajdziemy. Wróg ludu działa z ukrycia. Czy wiecie na przykład, dlaczego miasto nasze nie jest jeszcze skanalizowane, dlaczego zgnił niedawno wybudowany teatr?

— Nie.

— Eee, wy w ogóle nic nie wiecie, albo jesteście w zmoiwie z wrogiem ludu.

— My? — struchleli, patrząc po sobie i na mnie. — Ależ nic podobnego — zapewnia jeden. — Ja w ogóle

nikogo z tych ludzi nie znam — do daje drugi. — Chodzi nam tylko o sprawiedliwy sąd — wyjaśnia pan Krzywosąd pojednawczo.

— Chodzi tu o wrogów ludu — zaakcentowałem ostro, — dla którego nie może być żadnych względów. Gdyby krawiec Ksawery Pocięty nie był krawcem, lecz budowniczym, to byłby mieli dziś i poładny teatr i kanalizację, bo ten Pocięty ma zdolności i robi dobrze. Ale drań, celowo się nauczył tylko krawiectwa, aby po zbawić nas dobrodziejstwa cywilizacji i dlatego jest wrogiem ludu Nr 3.

Pan Krzywosąd zaczął spoglądać na mnie niedowierzająco. Podłubał w uchu, spojrzął na osowiałych kolegów i chciał coś wyrecytować, lecz powstrzymałem go złośliwym, śladinowskim zmrużeniem oczu i przeszedłem do następnego „punktu”.

— Mieszkańcy Nowogródka uskarżają się stale na brak dobrej komunikacji. Mamy kolej wąskotorową, która jest zbyt powolna i mamy autobusy, które nie zawsze kursują. Nie wiadomo tedy kiedy idą, a kiedy nie. Niedawno założyłem się z panem Pikiem, że autobus do Nowojelni nie pójdzie, a jednak poszedł. Kto jest winien? Wiadomo — komornik.

Głośnik krzywdzi słuchawkę

Kiedy się mówi o radio, używa się często słowa „głośnik” jako pars pro toto — zamiast „radio” — mówi się „głośnik”. Można i tak. Ale trzeba pamiętać, że w tym powiedzeniu kryje się poważny błąd, który może się przyczynić do dużego szaczenia programu radiowego. Nie mam pod ręką statystyki radiowej. Ale przeglądając ją niedawno, zwróciłem uwagę na sporą jeszcze ilość detektorów. I nie w tym nie ma dziwnego, zważywszy, że jesteśmy społeczeństwem niezamierzonym i nie każdego stać na aparat lampowy. Więc czemu głośnik? Cemu mu nie mówi się: słuchawki?

A przecie przez głośnik i przez słuchawki słucha się zupełnie inaczej. Są tu przyczyny fizyczne i przyczyny psychiczne. Przez głośnik można słuchać z każdego miejsca w pokoju, można słuchając chodzić, ruszać się, jeść, tańczyć, nawet rozmawiać. To wszystko jest niemożliwe, gdy się słucha przez słuchawki. Wtedy trzeba usiąść tam, gdzie mamy umocowane wtyczki (więc np. przeważnie nie przy stole), nie można rozmawiać, bo słuchawki na uszach przeszkadzają. A teraz momenty psychiczne: głośnik przeważnie ryczy przez cały Boży dzień tak, że po prostu go się nie słucha, jeżeli nie skupi się specjalnie uwagi. Ze słuchawkami jest wręcz odwrotnie, słuchawki nakładają się na uszy wtedy, gdy ma się ochotę właśnie posłuchać.

Upraszczając sprawę można powiedzieć, że przez głośnik audycje słyszy się, przez słuchawki ich słucha się.

Rozróżnienie bardzo ważne.

Jak bardzo charakterystyczne jest wyłączenie głośnika na czas jakiegokolwiek odczytu, czy pogadanki. Muzyki po ważnej słucha się przez głośnik, a po ważnej tak, jak słucha się jej w restauracji, czy kinie, i nie dziwnego: nie można przecie dzień cały, gdy ra do gra i gra, słuchać ze skupieniem audycyj. Oczywiście, że raz i drugi człowiek skupi uwagę, gdy głośnik ryczy na temat bardziej dlań interesujący; np. dziennik, koncert, odczyt. Ale zasadniczo głośnik przyzwyczajają nas do słuchania biernego, do słuchania mimo uszu, do „niesłyszania” radia w ogóle. I dlatego właściciele głośników domagają się jak największej ilości tak zwanej muzyki lekkiej, jako typu audycyj najmniej krepującej.

Ala popróbujcie tak posiedzieć nieco dłużej ze słuchawkami na uszach i posłuchać całej serii fox-trotów. — Można oszaleć. Właściciele słuchawek z muzyki wolą muzykę poważną (jeśli ją lubią), a w każdym razie muzykę „do słuchania”, nie „do tańczenia”, a więc np. śpiew i to śpiew nie murzyński. Właściciele słucha-

wiek lubią właśnie pogadanki, bardzo lubią teatr wyobraźni, który łatwiej jest słuchać ze skupieniem właśnie przez słuchawki, jednym słowem audycje, które trzeba słuchać „specjalnie”. Z tych audycyj wybiorą sobie, co im najbardziej do gustu przypadnie, a resztę odrzuca.

Rozumiem dobrze, że w układaniu programu radiowego nie można brać pod uwagę w pierwszym rzędzie żądań detektorowiczów, jak zresztą i lampowców. Trzeba zaspokoić jednych i drugich. Ideału zaspokojenia tych dwu, jakże odmiennych kategorii, nie osiągnie się. Oczywiście. — Ale można doń się zbliżyć. I tutaj trzeba uwzględnić jeden postulat.

Mamy centralną stację nadawczą w Warszawie i mamy rozgłośnie re-

gionalne. Rozgłośnie regionalne mają swoje cele programowe, ale przede wszystkim mają służyć detektorowiczom, którzy nie mogą łapać Warszawy. Otóż nasuwałaby się odrzucać myśl, że rozgłośnie regionalne, służące przede wszystkim detektorowiczom, winny nadawać program przede wszystkim „słuchawkowy”. A więc minimum płyt, minimum muzyki tanecznej i tych audycyj, które są przeznaczone do słuchania jednym uchem.

Nie codzi mi tutaj bynajmniej ko niecznie o jakiś bardzo poważny, a tym mniej patetyczny program. Chodzi o rozróżnienie typu słuchaczy lampowych i detektorowych i możliwie pełne zaspokojenie potrzeb obu grup.

wt.

Olimpiada święto sportowe narodów

Mimo entuzjazmu, jaki mam dla sportu i zainteresowania dla zawodów, jestem zdania, że wiele galerii sportu pod względem widowiskowym ma niewiele walorów. Takie npr. konkurencje jak rzuty i skoki w lekkoatletyce. Gdy w innych rodzajach sportu istotą atrakcyjności jest walka bezpośrednia zawodników, walka pierś w pierś, o każdy krok na bieżni, w każdym ruchu boksera, szermierza lub piłkarza; — to w rzutach i skokach zawodnicy walczą z odległością i wysokością, a wynik mierzy się niemojomalnie, na metry i centymetry, — nie widzi się go. Tym bardziej mało widowiskowe wydawały mi się filmy — reportaże sportowe.

W przekonaniu tym szedłem w niedzielę do kina „MARS” na pokaz filmu z Olimpiady w Berlinie w r. 1936.

I byłem zaskoczony. Film długi — bite dwie godziny wyświetlany (bez nadprogramów) — nie nudził i nie zmęczył. Zrealizowany z przyswojoną niemiecką solidnością i techniką, chociaż realizatorzy nie li trudne zadanie. Bowiernie oprócz utrzymania filmu na bardzo wysokim poziomie artystycznym oraz technicznym i widowiskowym — zamierzeniem ich głównym było podkreślenie niemieckiej sprężystości, pedan-

dycznej i doskonałej prosto organizacji. To ostatnie i zasadnicze zadanie realizatorzy spełnili również dobrze, jak dobrą była organizacja Igrzysk. Zdołali podkreślić takie dowody precyzji organizacyjnej jak: — obmywanie twarzy maratończyków w biegu, przez biegnących za zawodnikami (na punktach kontrolnych) specjalnych funkcjonariuszy z miedzianymi w ręką.

Strona artystyczna filmu — bez zarzutu. Szczególnie piękne było, w początkowych scenach, nawiązanie do tradycji greckich igrzysk olimpijskich. Wspaniałe zdjęcia ruin greckich — imponujących mimo zniszczenia, jakby przyćmionych mgłą czasów, mgłą kilkunastu minionych wieków. Wspaniałe posągi bogów i atletów. Rzeźba dyskobola — ożywająca we współczesnym sportowcu. I wreszcie plmień znicza olimpijskiego, od którego grecki zawodnik za pała pochodnię i niesie ją przez kraje i... przez czas, — i przekazuje sztafecie, co po przez całą Europę przebiega, przez rzeki przez kolezaste zasięki graniczne — aby w dniu otwarcia Igrzysk w Berlinie zapalił znicz ostatniej Olimpiady.

Mnie osobiście najbardziej imponowało rozwiązanie kwestii widowiskowości filmu.

b. w.

Dzieje „odcinka” powieściowego

Francuzi wynaleźli wodewil, zaś odcinek powieściowy wynaleźli Anglicy. Pierwszą powieścią, drukowaną w odcinku na łamach dziennika był „Robinson Krusoe”. Daniela Defoe. Powieść ta była drukowana od dnia 7 października 1719 roku do 17 października 1720 roku. Publikacja trwała za tem przeszło rok, zaciekawienie jednak nie osłabło ani na cwiłe i dziennik „London Post” podwoił swój nakład. Codzienne odcinki kończyły się zrecznem w najbardziej patetycznym miejscu.

Sto lat później narodził się ten rodzaj literacki we Francji, zJobywając z miejsca i na czas nieograniczonego olbrzymie sukcesy. Pionierami francuskiej powieści odcinkowej byli Alexandre Dumas, ojciec i Eugene Sue; oni to zapoczątkowali nową erę w dziejach powieści europejskiej. W okresie od roku 1837 do 1857 Sue niepodzielnie królował na „parterze” wielkich dzienników paryskich. Jego powieść „Tajemnicze Paryża” zdobyła rekord powodzenia, nigdy już po-

tem nie dościgniony. Teofil Gautier napisał kiedyś, że „chorzy czekają na koniec „Tajemnic Paryża”, bo litościwa śmierć nie może ich porwać, zanim nie dowiedzą się, jaki los spotkał bohaterów”. „Le Journal des Debats” podniósł swój nakład w sposób nie notowany w dziejach prasy, a w modnych podówczas czytelnikach wynajmowano egzemplarze za drogie pieniądze, przy czym trzeba było wcześniej zamawiać. Konkurencja cyjny „Constitutionnel” zamówił wtedy u złotodajnego autora drugą powieść „Żyda, wiecznego tułacza”, która cieszyła się niemięszym powodzeniem. Sue otrzymał za nią 100.000 franków. Sto tysięcy ówczesnych franków! Działo się to w roku 1842. Najwyższe honorarium za powieść odcinkową otrzymał Victor Hugo: 240.000 franków za „Nędzników”. Balzac wydrukował także szereg swoich utworów w odcinku, ale autor „Komedii ludzkiej” nie przekroczył nigdy skromnego honorarium 30.000 franków za powieść.

Po 20 latach szalonej „vogue”, odcinki powieściowe zaczęły blednąć, gdy nowy blask nadało im otwarcie w roku 1863 popularnego i taniego dziennika „Le Petit Journal”. Alexandre Dumas, Paul Féval, Jules Sandeau, Edmond About drukowali swoje utwory w odcinku nowego dziennika, ale sensację wywołał dopiero w roku 1865 Penson du Terrail swoim Rocambol'em. — Przez łamy „Petit Journal’a” przedefinił również i inni specjaliści, jak Adolphe d'Ennery, Xavier de Montépin, Jules Mary, Georges Ohnet i wreszcie najslawniejszy spośród wszystkich: Jules Verne.

Na łamach tego wyspecjalizowanego dziennika powstał także nowy genre literatury popularnej: powieść policyjna czyli detektywistyczna. Powszechnie panuje mniemanie, że wynalazcą tego rodzaju literatury był Conan Doyle. Tymczasem szereg lat przed nim Emit Gaborieu stworzył swojego „Monsieur Lecq”. On więc jest pionierem tego rodzaju twórczości, której niedoścignionymi mistrzami zostali potem Conan Doyle i Edgar Wallace w Anglii, a Gaston Leroux, Maurice Leblanc i Guy de Teramond we Francji.

Książka kształci, bawi, rozwija

Czytelnia Nowości

Wilno, ul. Św. Jerzego 3

OSTATNIE NOWOŚCI

Lektura szkolna — Beletrystyka — Naukowe — Wysyłka na prowincję

Czynna od 11 do 18.

Ksuczka 3 zł. Abonament 1.50 zł

— Dlaczego komornik? — pyta nieśmiało Krzywosąd.

— Dlatego, że powinien był zająć ten autobus! — warknął.

— Nie było widać podstawy. —

Wiem, że właściciel autobusu nikomu nie winien. Więc jakim prawem komornik mógł zająć?

— To jego rzecz! — huknął pięścią w stół, aż Krzywosąd rozdział głowę i zastygł w tej pozycji. A ja dopięto wsiałem na niego. — Komornik jest od tego, żeby zajmował cudze rzeczy! To jest jego obowiązek! Jego jest rzeczą znaleźć podstawę. I taką podstawę zawsze znajdzie, gdy mu jest potrzebna, gdy chce mieć taką podstawę. A jeżeli nie chce spełnić swego obowiązku, to jest wrogiem ludu. Zrozumiano! — I na do bitek palnąłem: — Pan, panie Krzywosąd, również jest wrogiem ludu i każe pana rozstrzelać.

— A-a-ależ mój dro-drogi, co ty, ty mówisz? — wyjąkał Krzywosąd.

— Tylko bez żadnej poufałości. Jest pan wrogiem ludu Nr 4, bronisz pan tych wrogów i ja pana więcej nie znam. Proszę opuścić pokój i czekać w domu na egzekucję.

Przestraszony takim obrotem sprawy zacny Krzywosąd, wycofał się ty-

łem z pokoju i wybiegł czym prędzej na ulicę. Pozostali „sędziowie” siedzieli jak urzeczni. Nie zaoponowali już ani jednym ruchem, ani jednym palcem, ani jednym słowem. — Wszystkie moje „wyroki” i motywy „aprobowali” automatycznym potakaniem głową, czekając jedynie chwili, kiedy nareszcie będą mogli bezpiecznie opuścić mój pokój.

W taki więc sposób „likwidowałem” dyrektora Banku za nadmiar w Nowogródzku bezrobotnych (samy: h tylko pracowników umysłowych zatrudnia Fundusz Pracy 80); „udowodniłem”, że szewc Pigona jest winnym tego, że na głębokości 250 m. Zarząd Miejski nie znalazł wody do picia, a „Księgarnie” skazałem na „likwidację” za to, że nie sprowadził do Nowogródka baletu. I tak dalej.

Po wyczerpaniu swojej listy, wyprowadziłem „sędziów” za drzwi i odepchnąłem z ulgą. Po chwili jednak usłyszałem kroki w przedpokoju. — Czyżby który z sędziów wracał dla okazania swego szczególnego dla mnie uznania? — Nastawiłem ucha i słyszę ze wzrastającym zdumieniem głos Krzywosąda:

— To tutaj, panie doktorze. Proszę tylko ostrożnie, bo na pewno przy-

wita pana jako wroga ludu...

— O, to rzeczywiście poważny symptom wariactwa... Może w takim razie sprowadzić należy karetkę pogotowia i kaftan bezpieczeństwa?

Otworzyłem tedy czym prędzej drzwi i jak mogłem najuprzejmiej wyjaśniłem lekarzowi o zasłym nieporozumieniu. Nie bardzo mi ufał, lecz gdy się powołałem na lekarza wyżej w hierarchii urzędniczej stojącego, skinął głową i poszedł sobie. Wówczas wsiałem naturalnie na speszonego Krzywosąda:

— Jakże mogłeś tak serio potraktować ten nasz „proces”?

— No, bo dziś na świecie wszystko jest możliwe...

— A jednak nie słyhać, aby w takich wypadkach sprowadzano w Rosji lekarzy.

I tak pogadawszy, doszliśmy do przekonania, że chociaż przyjemnie jest „likwidować” swych przeciwników, to jednak w praktyce taka operacja musi być diabelnie straszna. Nie można tedy wywoływać wilka z lasu.

Chińczyk.

Bez komentarzy

(Dokończenie ze str. 3)

szów publicznych podlegają zwrotowi i przelaniu na rzecz chrześcijańskich kas bezprocentowych. W wypadku, gdyby żydowskie kasy bezprocentowe nie dysponowały odpowiednimi funduszami, należy ciągać brakujące kwoty od dłużników tych kas.

Art. 12.

Tworzy się Fundusz Emigracyjny z daniny złożonej przez żydowskie osoby prawne i fizyczne, posiadające mienie wartości ponad 500 zł. Wysokość daniny wynosi od 20% do 50% wartości mienia ruchomego i nieruchomości w dniu 1 stycznia 1939 r. Fundusz Emigracyjny jest administrowany przez Rząd Polski.

Art. 13.

W ciągu miesiąca od wejścia w życie niniejszej ustawy, wszyscy żydzi winni zgłosić w urzędach skarbowych wartość całego posiadanego majątku. Po upływie tego terminu niezgłoszony majątek przestaje być z mocy prawa własnością żyda i przechodzi na rzecz Państwa.

Art. 14.

Rozporządzenie zgłoszonym majątkiem na cele niezwiązane z elementarnymi potrzebami życia właściciela, wymaga zgody Izby Rządowej.

Art. 15.

Nie wolno obywatelowi polskiemu czy nie darowizn lub sporządzać testamentów na rzecz osoby narodowości żydowskiej. Wszelkie obojętne tego przepisu są nieważne z mocy samego prawa.

Art. 16.

Władza administracji państwowej sporządza w ciągu 6 miesięcy spis:

- a) Żydów obywateli państw obcych,
- b) Żydów uznanych z mocy niniejszej ustawy za bezpaństwowych,
- c) Żydów uznanych z mocy niniejszej ustawy za przynależnych Państwa Polskiego, z wykazaniem zawodów,
- d) żydowskich osób prawnych oraz wszelkich związków i stowarzyszeń istniejących na obszarze Państwa Polskiego.

Art. 17.

Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do osób narodowości żydowskiej:

- a) które przyjeły wyznanie rzymsko-

katolickie przed dniem 30 września 1921 r. i działalnością stwierdziły łączność z Narodem Polskim,

b) odznaczonych jednym z orderów: wirtuti militari, krzyżem niepodległości z mieczami, lub krzyżem walecznych,

Art. 18.

Przepisy niniejszej ustawy w zakresie praw prywatnych majątkowych stosuje się również do związków, przedsiębiorstw i osób prawnych żydowskich.

Za związki i przedsiębiorstwa żydowskie oraz żydowskie osoby prawne uważane będą te związki i osoby, których więcej niż 50% kapitału zakładowego znajduje się w rękach żydowskich lub też więcej niż 1/3 członków zarządu jest narodowości żydowskiej.

Art. 19.

Kto przekracza przepisy niniejszej ustawy lub w przekraczaniu tych przepisów współdziała, podlega karze konfiskaty całego majątku, oraz karze pobytu w miejscu pracy przymusowej od 3 miesięcy do 3 lat.

Art. 20.

Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, obowiązujące przepisy prawne, w sprawach regulowanych niniejszą ustawą, a wydane przed wejściem jej w życie nie mają zastosowania do osób narodowości żydowskiej.

Art. 21.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 22.

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrowi spraw wewnętrznych i właściwym ministrom. Rozporządzenia wykonawcze winny być wydane w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Warszawa, dnia 16 stycznia 1939 r.

Uzasadnienie projektu ustawy

Z obszernego uzasadnienia projektu ustawy podajemy tylko ciekawsze wyjątki:

„Uregulowanie sprawy żydowskiej, jakkolwiek by ono było, zgodne jest w pełni z art. 7 ust. 2 Konstytucji, który stwierdza, iż „ani pochodzenie, ani wyznanie, ani płeć, ani narodowość nie mogą być powodem ograniczenia ich uprawnień”. Takie uprawnienia, jak to zresztą potwierdza i Konstytucja, zarezerwowane są jedynie dla obywateli. Tymczasem Konstytucja wcale nie określa, kto jest obywatel. Sprawa ta uregulowana jest przez ustawy zwyczajne. Podlegały one wielokrotnym zmianom, a więc i dalsze ich zmiany nie są wykluczone. Oczywiście nie są też wykluczone te zmiany ustaw o obywatelstwie, które ścieśniają zakres osób, mających obywatelstwo Państwa Polskiego. Mamy dowody, że w tym kierunku i dzie praktyka ustawodawcza ostatnich lat”.

To tylko nowelizacja ustawy o obywatelstwie

„Zalączony projekt ustawy o częściowym uregulowaniu stosunku ludności żydowskiej do Państwa Polskiego odpowiada wyrosłom z ducha Konstytucji Kwiecniowej dążeniom społeczeństwa polskiego, zmierzającym ku pełnej realizacji dobra powszechnego. Jednocześnie zaś nie dyskryminuje żadnej z grup obywateli, stał się bowiem i w obwodnie nowelizacją ustawy o obywatelstwie, co zupełnie pomija Konstytucja, pozostawiając pod tym względem wolną rękę ustawodawcy”.

Zamiast glebae — aetatis adscripti

„Projekt ustawy dzieli żydów na dwie kategorie. Takich, którzy odrzuca z chwilą wejścia w życie ustawy pozbawieni są obywatelstwa polskiego, zgodnie z art. 2 i przez to całkowicie wyeliminowani z życia społecznego i państwowego oraz takich, którzy, mimo pozbawienia obywatelstwa mają pewne uprawnienia do czasu opuszczenia Polski. Tę kategorię Żydów projekt nazywa przynależnymi Państwa”.

W zasadzie wszyscy Żydzi tracą obywatelstwo polskie z czego wynika, że pobyt na ziemiach polskich ma charakter tymczasowy, a problem emigracji żydowskiej jest problemem, który winien i musi być realizowany przez samych żydów bez obciążania tą sprawą Narodu i Państwa Polskiego”.

POKOJE

TANIE CZYSTE I CICHE

W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 11

Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego” 15% rabatu

„Poleszuk”

w Gwinei francuskiej

WARSZAWA. (Pat.) Jacht harcowski „Poleszuk” po dłuższym pobycie w Dakarze (Senegal), gdzie poddany został remontowi przed mającą nastąpić wkrótce przeprawą przez Atlantyk, wyruszył z tego największego portu Afryki Zachodniej dn. 19.XII pb. r., by po 7-dniowej podróży zakotwiczyć w Coakry, porcie Gwinei francuskiej, oddalony mied Dakaru o 500 mil.

Hotel EUROPEJSKI

w WILNIE

Pierwszorzędny — Ceny przystępne

Telefony w pokojach. Winda osobowa

Głosy i pogłosy

Deklaracja Klubu Demokratycznego w Wilnie wywołała echa dalej się gające niż sami autorzy przypuszczali. Głosy, odgłosy i pogłosy, wyrażały swe poglądy, krytyki i pretensje. Ze czemuż to w tak szczupłym gronie?... Ze dlaczego to firma tak skompromitowana „demokracy”? Ze to nie - pachnie folk - frontem... Ze załatuje krwawą Hiszpanią, że a nuż, a może... a co taki klub dalej zechce i zapowie? Ze grono ludzi domagające się po prostu sprawiedliwości, to dziś nie modne, nie w kursie, wyłamywanie się z atmosfery totalistycznej itp. itp. Jakiś lekki niepokój powiał. I żal, że się do tego programu nie należało i obawa jakby przed jakimś ultimatum?... A przecie Klub nie ma siły wykonać. Jest raczej w sytuacji owej Sodomii co to miał ją Jehowa zbażyć, jeśli się znajdzie choć dziesięciu sprawiedliwych. Wydaje mi się, że Klub chce liczyć na tych dziesięciu sprawiedliwych po tej i tamtej stronie Zawias, odmykających się powoli i ze zgrzytem zardzewiałym, z powodu lak długiego zamknięcia.

Dlaczegoż więc enuncjacja postułałów tak słusznych, że aż banalnych, nabrała cech ewenementu? Bodajże dlatego, iż w zakłamanym do ostateczności dzisiejszym świecie, potulnym i przewrotnym, modlącym się pod wieloma figurami z wieloma diabłami za skórą, odezwał się głos nielicznego grona, brzmiającego szczera myślą i odważną, prostą Prawdą. Każdy kto się nad tą odezwą zastanowi, zgodzi się lub nie, pomyśli o racji stanu i polityce retorsji (śliczne nowe słóweczko, tylko „inwigilacja” rywalizuje z nim w piękności funkcji i dźwięku) ale na najgłębszym dnie sumienia, po myśli: Tak jest, to jest słuszne.

Kowieńskie polskie gazety, pochwalają tylko szlachetne pobudki, ale... koreci je — że w Rzeczpospolitej Litewskiej podobnej enuncjacji nie ma, jak dotąd. Słusznie się jej domaga społeczeństwo polskie w Litwie. Analogiczne wypowiedzenie się choćby i nieidentyczne, jest wskazane ze strony Litwinów, wspólnie z Polakami litewskimi. Przecie być nie może, żeby się garść ludzi dobrej woli nie znalazła? Czekajmy. Dochodziły nas też głosy, że czego to Klub Demokratyczny wtrąca się w politykę? A M. S. Z. do czego? Ono tu rządzi i decyduje jak z Litwą postępować. Ile wydać śniadań dyplomatycznych i ile odmierzyć uśmiechów i słówek na parkietach salonów. Doskonale, uśmiechajcie się panowie do siebie jak najczulej, piszcie umowy handlowo-kulturalne tam, u góry, ale przecie to wam ust grymasem nie skrzywi, jeśli skromne pionki partykularza wileńskiego swój głos podniosą. Bo przecie to chyba jasne, że samymi tylko dyplomatycznymi rozmowami nie przełamie się muru budowanego przez 18 lat, nie wytypi się uczuć, poglądów i jądów nagromadzonych, przez całe jedno pokolenie.

Pracowali patrioci, wierzyli, że szczerzy, ale krótkowzroczni, pour le roi de Prusse. Dosłownie. Wygnali z narodu litewskiego wszelkie wspomnienia i pamięć o związkach 500-letnich, o wspólnie przełanej krwi z wspólną wolnością. Stało się. Podobno owa przeszłość jest dla młodych Litwinów czerwona płachtą, nie chcą i nie lubią wiedzieć o tej wspólnocie, uważając ją za swe narodowe upokorzenie. Ale dziś nie mogą nie chcieć budować stosunków sąsiedzkich na wzajemnej ufności i dążeniach do poprawy losu Litwinów po tej, Polaków po tamtej stronie zakłętych Zawiasów.

Stosunki salonowo-dyplomatyczne-handlowe zawiązują się pomiędzy Warszawą a Kownem powoli, ale

konsekwentnie. Jednak to jakby po latuje nad naszymi głowami. Łuk Warszawa — Kowno nie lamie się za czeptaniem o Wilno. Żadnych wizyt oficjalnych osób nie mieliśmy. To jest poniekąd zrozumiałe, że Wilno, ten cios, ten ból, to miasto stołeczne, które odpadło od kraju, to co było znów naszym triumfem i radością, to Wilno polskie, tak kochane po tej i tamtej stronie, że aż ta miłość zrodziła potężne uczucie nienawiści, że jeszcze do tego Wilna Litwini nie mogą zająć obójnie, jak do każdego innego miasta Rzeczpospolitej Polskiej.

Ale trudno. Trzeba się liczyć z rzeczywistością i z potrzebami chwili. Pałaca jest potrzebna obu narodów trzymaniu się razem. Bowiem wrogów mamy wspólnych jakiegokolwiek by tam w Kownie było mydlenie oczu przez fałszywych przyjaciół i opiekunów. Wspólne są też interesy polityczne, to nie wymaga tłumaczenia. — Wobec groźnych wpływów obcych, musimy wzajemnie zapomnieć urazy i udręki, których sobie wzajemnie szkodziliśmy. Narody, które przelatywały wzajem morze krwi (Francja — Niemcy) są w kurtuazyjnych stosunkach. Na szczęście walki orężne polsko - litewskie były nikłe, krwi wylało kroplę w porównaniu z tamtymi. Tym bardziej, tym łatwiej wznowić stosunki narodu do narodu. I to co psychicznie dzieli Litwinów i Polaków, to właśnie powinno łączyć: — **Wilno.** Ten punkt obolały i ukochany. Nie pojmą tego ludzie znanego Wily, a przynajmniej trudno. Ale reszta ki żyjącego pokolenia, które by za nie nie potrafiło i nie chciało odmieścić ile kto z nas ma uncji krwi litewskiej, białoruskiej czy polskiej, to pokolenie do ostatniego tchu będzie pracować nad odrodzeniem stosunków dwóch wolnych dziś narodów. Na innych zasadach, w innym stylu niż dawniej. Nie ma już miejsca na tkliwy romantyzm dziadów i pradziadów, ale trzeba robić miejsce na trzeźwy pogląd na teraźniejszą rzeczywistość. Trzeba się zbroić do wspólnej obrony.

Po ujawnieniu swych poglądów na przyszłość mniejszości litewskiej u nas i jej prawa kulturalne, kolejno powinien Klub Demokratyczny domagać się umorzenia spraw Litwinom o ile nie wchodzi ściśle w sferę polityczną. Zwolnienie od sekwestru archiwum księgi litewskiej (na Do minikańskiej i na Ostrobramskiej), co preśdse utworzenia Litewskiego Tow. Przyjaciół Nauk, swobodniejszą atmosferę dla oświaty pozaszkolnej, możliwość otwierania domów ludowych, wszystko, co w dziedzinie kulturalnej pragnęlibyśmy widzieć dla swoich rodaków w Litwie, chce my też widzieć dla Litwinów u nas.

Dzięki Bogu nie mam odpowiedzialności wódatarowania żadnej ziemi, nie mogę znać różnych racji stanu, wymagających retorsji, ale wszyscy się we mnie burzyło i paliło go ryczą, gdy czytałem jak karane były administracyjnie nauczycielki litewskie w święciańskim za uczenie dzieci po litewsku. Bolało to tak samo, jak wieści podobne stamtąd, zza Zawias. Gorzej bolało, bo niech to robi jakiś rząd, ale jeżeli mój... Przypomina mi to jak my byliśmy karane, ścigane przed wojną za uczenie swoich dzieci w języku własnym. I żebym miała za to pojechać do Berezy, to nie uwierzę, że najsilniejsza agitacja litewska byłaby zdolną wyrazić na terenie województwa wileńskiego szkodę mojej potężnej Ojczyźnie. Uwierzenie w to niebezpieczeństwo byłoby pomniejszeniem respektu i wiary w potęgę Najjaśniejszej Rzeczpospolitej.

Kolonia leczniczo-wypoczynkowa dla dzieci w Nowojelni

15 bm. otwarta została w Nowojelni, pow. nowogródzkiego, kolonia leczniczo-wypoczynkowa dla dzieci od lat 7 do 14. Zekład ten umieszczono w wybudowanym przez Międzykomunalny Związek Opieki Społecznej, przy wydanej pomocy finansowej Fund. Pracy, w dużym wygodnym gmachu, położonym wśród żywicznych lasów nowojelnińskich. Narazie będzie tam 100 łóżek dla młodocianych pensjonariuszy.

Prowadzenie zakładu powierzono Wojewódzkiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom i Młodzieży.

Wyjątkowo sprzyjające warunki klimatyczne Nowojelni oraz należąca organizacja zakładu sprawiły, że Ministerstwo Opieki Społecznej uznało zakład za na-

dający się do leczenia dzieci urzędników państwowych, wydając stosowne zalecenie zainteresowanym czynnikom.

Uruchomienie kolonii leczniczo-wypoczynkowej dla dzieci w Nowojelni stanowi dla Nowogródzczyzny duży krok naprzód w dziedzinie lecznictwa zapobiegawczego.

Należy podkreślić, że stacja kolejowa w Nowojelni położona jest na szlaku Baranowicze—Lida, sama zaś Nowojelnia posiada kilka połączonych linii autobusowych, dzięki czemu są tam bardzo dogodne warunki komunikacyjne.

W najbliższym czasie spodziewane jest urzędowe uznanie przez władze Nowojelni jako miejscowości klimatycznej.

Po tej i po tamtej stronie granicy nie można czekać z rozwiązaniem tych drobnych, ale dotkliwych spraw. Bo nam się wszystkim ziemia zaczyna palić pod nogami, a ściślej: zaczy na błyskać na zachodzie płomieniem, zapowiadającym pożar. Hannibal nie jest jeszcze ante portas, ale sznurują sandały i wymierza odległości na wschód i na zachód. Wymiera stare, przedwojenne pokolenie, nowe już dorosło. Niechże to, które było Wilna pozbawione przez całą młodość, przybywa jak najłutniej do starej stolicy. Niech nasycą swą miłość do przeszłości mięznego miasta, które się nigdy nie poddało duchowo, choć straszliwe burze wojenne przewalały się nad jego wiekowymi murami.

Litwini mają prawo do duchowych wartości Wilna, tego im żadna polityka bronić nie może by ich nie używali. Przeciwnie, trzeźwa polityka bez sentymentów powinna iść drogą zbliżenia. A jakże ono może na stąpić jeżeli każda strona będzie czekać kto pierwszy zacznie? Jest wiele takich drobnych posunięć, których wyższe sfery polityczne nie mogą zrobić, nie wypada im, stają się zbyt ważkie, zbyt komentowane, zbyt wązkie: ile, komu, gdzie? Ale tu właśnie powinno przyjść do głosu społeczeństwo i śmiało wypowiedzieć się za kierunkiem, który uważa za dobry. Niejednokrotnie mogą takie posunięcia ułatwić pracę dyplomacji i wpłynąć na administrację, która przecie się musi choć trochę liczyć z opinią i wolą społeczeństwa.

Czas najwyższy wyjść z formułek i protokołów, a wejść w realne, codzienne życie, i na tej platformie układać od nowa nasze wspólne stosunki.

Hel. Romer.

Od redakcji

„Czytelnicy nasi zapewne już zauważyli sami, bez podkreślenia tego z naszej strony, że w sprawie deklaracji polsko-litewskiej w Wilnie zespół osób współpracujących i zaprzyjaźnionych z naszym pismem wypowiedział na naszych łamach poglądy różniące się nieco od siebie.

A więc w utrzymaniu jednolitej linii w sprawie zagadnień polsko-litewskich naszego pisma nie byliśmy zbyt rygorystyczni. Odwrotnie uważaliśmy, że wymiana różnych zdań na te tematy jest pożyteczna. Nie możemy jednak tego samego powiedzieć o wywiadzie udzielonym dziennikowi kowieńskiemu „Lietuvos Aidas” przez naszego współpracownika p. Władysława Abramowicza i popularyzatora literatury litewskiej w Polsce. I poglądów jego, które znalazły wyraz w tym wywiadzie nie podzielimy.

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH
LELIWA KARMELKI I EKSTRAKTY
Do nabycia w aptekach i drogeriach

Z muzyki

Recital fortepianowy Rossi-Vecchi'ego

Istniejący już 5. rok Klub Muzyczny przeważnie urządza imprezy o charakterze zamkniętym. Wszakże od czasu do czasu anonsem w pismach zaprasza miłośników muzyki na swoje audycje. Taką właśnie audycją dostępną dla szerszego grona był koncert pianisty włoskiego Enrico Rossi-Vecchi'ego. Podobnie jak niektóre inne tegoroczne imprezy od był się w salach Klubu Prawników. Symbioza tych dwu pozornie dałkich od siebie organizacji wydaje jednak dobre rezultaty. Dalszy rozwój stosunków obu Klubów staje się potrzebny i pożądany.

Wykonawca programu, pianista włoski, profesor fortepianu Liceum Muzycznego d'Annunzia w Pescane, koło Rzymu, wykazał szereg cech do datnich: przede wszystkim ładne uderzenie i wybitną technikę palcową. Predestynowany z natury jest p. Rossi do grania muzyki klasycznej i nowoczesnej. Wyjątkowo pięknie wykonał pianista kilka sonat Scarlatiego, w których szczególnie czysta i precyzyjna technika miała wiele do powiedzenia. Bardzo dobrze odegrał p. Rossi koncert e-moll J. S. Bacha (w oprac. E. Petriego) i kilka transkrypcji utworów włoskich z 16 i 17 stulecia.

Publiczność z zaciekawieniem oczekiwała wykonania Chopina. Niestety — powiedzmy szczerze — był to punkt niewralgiczny całego programu. Nocturn e-moll grany był słabo, wczoraj zbyt nerwowo i za szybko — (zakończono ostatnią część) — w Scherzu

Delegacja litewska pertraktuje w sprawie nabycia 90.000 mtr³ drewna w Polsce

W prasie codziennej ukazały się notatki, informujące, że w Wilnie ba wi delegacja litewska w sprawie tranzytu naszego drewna Niemnem i Wilnią przez Litwę. W związku z tymi notatkami należy wyjaśnić, że delegacja ta przybyła nie tyle w sprawach tranzytowych, ile przede wszystkim w celu nabycia w Polsce drewna do kłajpedzkich tartaków.

W skład delegacji wchodzi przede wszystkim p. Kripas, dyr. departamentu leśnictwa w Kownie oraz p. Wasilauskas, przedstawiciel Kłajpedzkiego Syndykatu dla zaopatrywania w drewno tamt. tartaków.

Na marginesie należy zaznaczyć, że właścicielem większości akcji tego syndykatu jest rząd litewski.

Delegacja litewska prowadzi pertraktacje z Dyrekcją Lasów Państwowych w Polsce w sprawie nabycia około 90.000 metrów sześć. drewna tartacznego. Przeważną część tego drewna pójdzie do Kłajpedy spła-

wem, ponieważ jednak ze spławem należy czekać do wiosny, tartakom zaś w Kłajpedzie chodzi o otrzymanie pewnej ilości surowca już natychmiast, nie jest wykluczone, że pewna ilość drewna będzie wysłana do Kłajpedy drogą kolejową.

Członkowie delegacji litewskiej już w ciągu dłuższego czasu rozjeżdżają po terenie, oglądając poszczególne partie drewna. Obecnie znajdują się w Warszawie, gdzie tranzakcja ma być sfinalizowana.

Nie jest wykluczone, że Kłajpeda reflektowała by również na otrzymanie tranzytem przez Polskę (Niemnem i Wilnią) drewna sowieckiego.

Przed kilku dniami dyr. Kripas odwiedził dyrektora Izby Przem. Handlowej w Wilnie inż. Barańskiego, po czym przyjął w hotelu Georges'a de legatów miejscowych organizacji drzewnych, z którymi omawiał sprawy związane z handlem drzewnym polsko-litewskim.

Zjazd nauczycielstwa w Postawach

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Postawach odbył 14 bm. swój doroczny walny zjazd. Zjazd ten był jubileuszowym z okazji 15-lecia istnienia Związku w powiecie.

Po nabożeństwie, odprawionym w kościele parafialnym, otwarcia zjazdu w Domu Ludowym dokonał w obecności przedstawieli władz i organizacji prezes Oddziału Powiatowego ZNP p. Dyonizy Szulowicz. Imieniem władz powiatowych powitał zjazd wicestarosta Białkowski, podkreślając z uznaniem wyniki prac nauczycielstwa we wszystkich dziedzinach życia powiatu i życząc najlepszych wyników obrad. Ponadto przemówienia powitalne wygłosili: inspektor szkolny Jakobsche, przedstawiciele organizacji powiatowych

oraz prezes Wileńskiego Okręgu ZNP Eugeniusz Balcerak. Po przemówieniach zjazd uchwalił wysłać depeche holdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza, Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej raz prezesa Zarządu Głównego ZNP Nowickiego.

Następnie prezes Oddziału Postawskiego p. Szulowicz wygłosił dłuższy referat, w którym zobrazował prace Związku w okresie ostatnich 15 lat, ilustrując swoje wywody danymi cyfrowymi. Ponadto programowy referat wygłosił prezes Wileńskiego Okręgu ZNP p. Balcerak.

W zjeździe wzięło udział przeszło 100 nauczycieli powiatu postawskiego.

Abd El Adi okazał się oszustem Markusem Kramem

Niedoszły Ossowiecki w hotelu „Polonia” „Wolę odgadywać przyszłość i czytać w ciemnej księdze żywota, aniżeli kraść”

Niedawno przed wejściem do hotelu „Polonia” można było przeczytać obwieszczenie następującej treści: „Znany chloromant i jasnowidz, potomek Lwa Judy, przepowiada przyszłość, czyta wszystko w ciemnej księdze żywota. Zna tajemnice mądrości fakirów hinduskich”.

Do hotelu zaczęli przychodzić ciekawscy. Jasnowidz o egzotycznym nazwisku Abd-El-Adi sprawiał odpowiednie „mityczne” wrażenie swoim zewnętrznym wyglądem. Czamy, o dużych oczach zawodowego hipnotyzera, czarnej brody a la b. negus abisyński, z dużą białą czapką na głowie.

Abd-El-Adi wynajął w hotelu dwa pokoje, posiadał osobistą sekretarkę, panę Leokadię Zdawnikównę, która przyjmowała klientów, dopiero następnie wpro wadzała ich do „maga”. Interesa „jasnowidza” szły wcale dobrze.

Cóż kiedy zainteresowała się nim również policja, lecz z zupełnie z innej przyczyny. Wydział śledczy w Wilnie rozstał zapytania do wszystkich urzędów śledczych, załączając fotografię „maga”. Wczoraj nadeszła odpowiedź ze Lwowa, z której wynika, że Abd-El-Adi nazywa się w rzeczywistości... Markus Kram i notowany jest w kartotekach policji lwowskiej jako... oszust.

„Czarodzieja” przytrzymał. Podczas przesłuchania przyznał się on do tego, że jest istotnie Markusem Kramem i wyjaśnił, że... wolę odgadywać przyszłość i czytać w ciemnej księdze żywota, aniżeli... kraść.

Na tym Abd-El-Adi zakończył swoją „karierę” jasnowidza w Wilnie. [c].



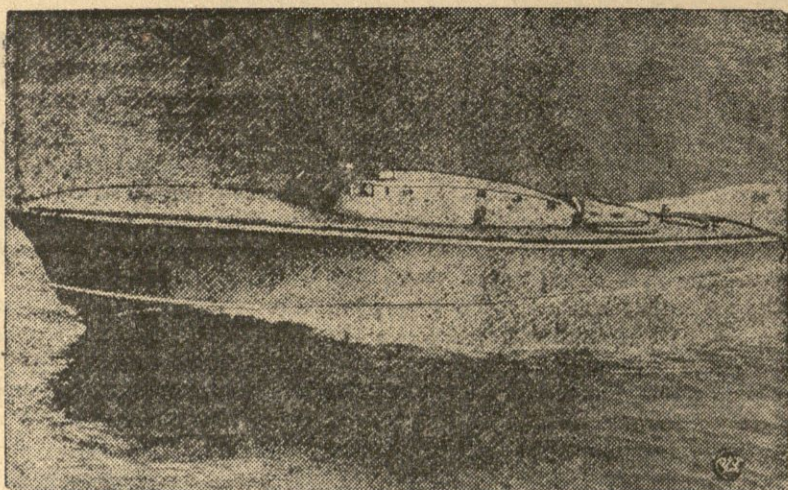
Książki nadesłane

- Wydawnictwa „Biblioteki Polskiej”
„Opowieści Niepokojące” Josepha Conrad;
„U kresu sił” — Joseph Conrad;
„Warna” Zofia Kossak;
„Bemaki” — gawędy żołnierskie — Jerzy Schwarzenberg-Czerny;
„Kamienny most” Stan. Strumph Wojtkiewicz;
„Kąkol na roli” S. J. Imber.

Teatr m. NA POHULANCE

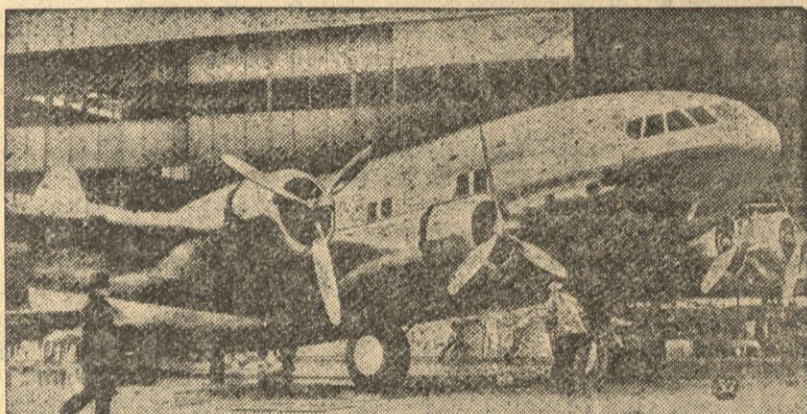
Dz. 5 o godz. 8 wiecz.
JEJ SYN
Gościnnie występn. N. Młodziejowskiej - Szczerkiewiczowej

Nowy typ angielskiego ścigacza



Nowy typ okrętu wojennego, przeznaczony dla marynarki wojennej, zaopatrzonego w najnowsze uzbrojenie, przewidziane dla tego rodzaju jednostek floty wojennej odbywa obecnie próby w pobliżu brzegów Anglii.

Prototyp stratosferycznego samolotu pasażerskiego



W Stanach Zjednoczonych niedługo rozpoczyna się próba oblatywania nowego typu samolotu. Będzie to samolot przeznaczony do szybowania na wysokości do 6.500 metrów i mogący rozwijać szybkość do 400 km. na godz. Specjalnie przystosowana do lotów stratosferycznych kabina będzie mogła pomieścić 33 pasażerów. Ten nowy kolos powieliny zaopatrzonej jest w cztery silniki.

Omówieniu możliwości polsko-litewskiej współpracy gospodarczej poświęcimy znacznie zwiększony numer specjalny „Kurjera Wileńskiego”

Postaramy się, aby w tym numerze znalazły miejsce wiadomości o wszystkich ważniejszych działach gospodarki obu krajów, które mogą być zainteresowane w normalnym rozwoju stosunków handlowych w ramach wchodzącego w życie polsko-litewskiego traktatu handlowego. Termin ukazania się numeru specjalnego uzależniony jest od daty unormowania sprawy swobodnego kolportażu pism polskich w Litwie. O jego ustaleniu powiadomimy Naszych Czytelników.

26 pożarów w Wilnie

W ciągu ubiegłego miesiąca na terenie Wilna zanotowano ogółem 26 pożarów, z tego 12 skutkiem wadliwej budowy kominów, 14 zaś na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. W 2 wypadkach straż ogólna z Wil-

nia musiała wyjechać poza granice miasta, a mianowicie: do Mejszagoly, gdzie spaliła się miejscowa szkoła powszechna i do N. Wilejki na ugaszenie pożaru, który powstał w miejscowej fabryce „Jodemka”.

Aresztowanie urzędnika pocztowego pod zarzutem przywłaszczenia 830 zł.

Wczoraj został osadzony w areszcie centralnym pewien urzędnik pocztowy pod zarzutem przywłaszczenia na rzecz Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie —

830 zł. Nazwisko zatrzymanego oraz szczegóły sprawy ze względu na dobro służby trzymane są w tajemnicy. [c].

Pociąg rozbił furmankę na szlaku Miory—Druja

17 bm., o godz. 9,05 na szlaku Miory — Druja pociąg pasażerski mieszany nr 1.551 najechał na niestrzeżonym przejeździe na furmankę. Sanie zostały rozbite, a woźnica, Antoni Stawicz z Druji, doznał złamania prawego przedramienia

i ogólnych potłuczeń. Tymże pociągiem poszkodowany został odwieziony do Druji. Po udzieleniu pomocy przez lekarza kolejowego Stawicz został oddany pod opiekę rodziny. Przyczyna wypadku — własna nieostrożność woźnicy.

Polowanie w Białowieży z udziałem gości z Holandii

W Białowieży ma się odbyć wkrótce reprezentacyjne polowanie, na które poza całym szeregiem wybitnych osób spośród sfer urzędowych, dyplomatycznych itd. — mają przybyć również specjalnie zaproszeni goście z Holandii.

Bieg o odznakę sprawności narciarskiej

22 stycznia 1939 roku o godz. 10 na „Rowach Sapiieżyńskich” odbędzie się bieg o odznakę sprawności narciarskiej PZ-N-u. Zapisy przyjmuje Okręgowy Ośrodek WF — Wilno, ul. Ludwisarska Nr. 4. Tamże informacje, Nr telef. 26—24. Koszta zapisu wynoszą 1.00 zł.

Obora zarodowa

12 krów i buhaj holenderski importowanych z rodowadami — sprzeda majątek Stanisławów, pocz. Wasiliszki

Tabela loterii

10 dzień ciągnięcia 4-jej klasy 43-jej Loterii Państw.

Główne wygrane I i II ciągnięcia

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 19170

25.000 zł.: 139981

10.000 zł.: 38270 77301 99638

5.000 zł.: 44809 60645 78153

80455 115940

2.000 zł.: 4280 7621 38870 41203

52369 61826 82000 98286 109181

111514 125830 139650 157851

158638

1.000 zł.: 1416 4709 14296 21406

23385 27034 29016 32222 32654

83111 34667 40322 45812 46124

46858 47440 51868 58037 66315

75493 81104 83796 105901 106618

107138 108089 109221 109291

116838 117999 123588 128306

129967 131977 133048 134726

137447 138502 143387 148890

153052 154033 159132

Wygrane po 250 zł.

102 69 482 548 692 93 792 814 20 284 152 72 367 620 755 73 873 907 2030 110 23 444 574 93 752 855 867 965 3087 131 45 386 88 481 4283 130 540 46 73 608 9 63 69 77 839 972 98 5047 43 86 352 95 95 400 49 53 508 49 90 792 756 60 6028 71 84 159 80 262 71 842 481 566 7181 250 384 454 55 652 646 752 863 8043 75 109 240 807 52 477 615 29 53 867 79 9048 844 476 525 629 772 812 10074 57 873 860 622 45 69 71 83 753 62 802 28 11046 76 309 400 107 98 532 607 769 92 852 12016 135 258 368 99 420 542 60 68 623 88 786 96 921 85 41 46 13073 104 8 77 200 511 67 68 602 806 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648 842 941 15049 147 249 711 76 708 917 97 16089 214 335 546 701 28 65 89 841 64 971 16089 214 17005 845 426 66 69 89 560 59 622 774 894 99 965 18030 35 530 658 792 819 19018 116 217 701 67 821 20105 93 438 516 61 66 86 93 95 8070 885 950 96 21172 206 28 872 440 81 631 85 705 823 494 22188 251 489 551 679 86 731 803 55 975 23412 90 611 25 36 62 769 74 804 33 970 24010 260 81 493 570 630 712 25006 180 85 428 602 79 839 63 77 922 26018 89 129 40 234 361 70 475 549 665 69 763 81 84 819 41 27058 60 73 347 57 486 755 62 92 971 908 28 28341 535 754 706 819 25 937 29079 173 260 35 328 51 668 753 817 41 54 30001 105 42 73 470 715 63 892 94 951 31055 85 150 232 308 95 493 568 641 67 700 23 44 961 82003 67 70 265 309 487 765 819 954.

422 35 682 757 969 86 43026 186 239 327 32 93 561 623 44017 97 401 513 19 70 617 713 64 843 905 45203 25 311 35 400 6 504 83 829 48058 354 93 476 652 776 811 58 67 945 70 47039 55 397 545 65 66 618 710 840 973 48060 221 322 470 524 59 645 879 49117 95 304 505 22 32 47 596 783 912 59 81 50082 84 116 231 74 387 401 67 519 96 807 16 906 27 42 60 51064 147 77 497 732 52004 19 27 96 150 238 364 636 80 798 829 976 53028 278 419 26 66 731 70 807 39 904 38 47 94 54242 364 425 506 11 93 600 21 909 64 85 55121 36 215 313 423 205 575 619 57 773 800 959 56085 331 473 597 781 82 810 63 926 52 97 57009 28 61 80 101 42 54 314 26 65 67 520 33 91 623 65 77 890 58029 177 273 450 512 81 622 730 40 808 68 913 71 59002 15 26 358 406 41 600 700 932 69 60064 148 248 440 507 33 40 49 721 67 91 814 45 95 953 61028 473 667 93 844 926 75 62087 211 472 78 96 672 95 761 82 85 872 952 63072 370 433 504 837 64016 224 372 400 26 600 787 932 69 65062 140 425 550 636 40 72 739 66168 419 649 93 878 962

67162 397 613 85 97 723 53 810 915 61 68003 12 519 33 631 989 69019 103 90 220 23 96 326 32 375 610 795 920 70110 269 593 600 67 703 62 72 805 55 62 965 89 71026 30 210 377 430 94 549 97 602 23 762 813 16 93 950 72070 77 57 194 261 388 420 38 647 60 734 933 51 73032 51 65 86 196 305 79 85 481 503 53 611 28 36 788 812 36 74030 55 166 282 379 655 75353 417 676 798 910 36 74 76884 395 535 77051 74 166 261 419 45 594 918 32 89 92 78177 267 67 877 78 84 497 527 64 92 627 700 204 918 79105 9 54 536 631 90 744 851 975 80000 92 172 331 409 702 12 35 37 94 926 81107 382 415 626 65 843 65 82020 101 28 73 95 225 83 344 61 478 97 565 770 839 83008 30 316 427 206 84028 110 235 62 371 444 70 784 867 92 942 85091 203 536 421 23 82 610 920 44 74 86046 173 255 598 716 60 63 898 924 27 34 74 87096 127 309 13 46 549 782 801 93 999 88207 366 76 443 82 942 93 89047 131 214 45 97 363 445 643 90141 44 93 98 282 605 21 76 708 982 905 35 91180 298 300 73 421 69 581 97 629 64 710 22 62 823 92261 332 83 441 62 703 67 811 93048 69 1038 49 230 630 740 55 812 28 42 94256 91 394 401 44 637 818 80 919 95005 165 97 586 91 692 791 896 96003 43 167 297 309 516 97 852 97064 176 240 351 98 408 30 234 91 717 65 835 57 923 84 98056 153 359 82 83 86 96 626 718 41 72 961 74 99097 109 253 321 470 98 542 678 718 75 924

110133 305 41 552 65 805 111051 72 102 216 362 411 511 54 675 746 869 995 112024 190 348 65 410 20 77 505 800 89 988 113106 865 425 43 774 842 912 114106 448 532 738 115096 151 74 263 66 554 612 91 773 959 99 116021 83 222 540 669 830 38 76 88 960 117226 99 722 27 74 91 828 910 44 50 118170 470 514 641 50 51 71 943 45 119090 109 39 345 80 487 85 554 850 79 120306 415 30 95 548 629 710 877 121003 148 362 91 630 865 122349 537 63 74 910 54 123081 1200 71

94 690 753 840 43 951 74 124164 222 58 78 80 742 848 82 125097 247 464 527 23 59 60 844 63 919 75 75 126037 81 109 200 36 51 56 80 640 954 127003 283 358 458 80 128142 298 841 570 609 49 838 901 129037 319 434 546 72 640 46 67 717 26 60

130057 79 98 371 448 68 586 627 814 39 131036 182 274 436 534 81 86 661 754 967 94 98 132070 80 104 19 325 72 451 789 822 981 82 133150 96 254 599 609 86 741 834 134051 75 104 244 303 99 685 38 809 27 32 97 550 135025 68 102 50 54 76 282 337 587 85 743 958 136162 317 427 583 666 93 855 82 908 137123 39 213 332 90 416 32 60 675 731 73 803 77 909 138292 454 505 9 829 89 963 73 91 139070 219 31 74 439 48 538 83 94 97 790 888 140262 63 395 141140 256 67 329 47 63 89 424 25 76 509 25 35 42 45 56 85 604 10 32 99 775 837 975 142008 47 440 79 603 75 774 941 143303 779 967 144039 156 252 346 401 51 556 82 689 761 939 145191 357 92 97 426 91 624 38 918 146067 135 72 80 223 325 450 647 809 933 39 37 147036 41 91 439 719 973 148289 308 563 660 149184 88 240 76 393 528 53 670 732 801 16 922 56 150036 199 298 897 402 622 757 846 151126 65 433 78 679 736 57 64 855 75 90 94 909 152043 51 124 245 417 60 500 757 69 953 153191 382 581 705 57 878 85 154033 174 356 476 838 983 36 80 155064 127 57 318 448 58 537 819 40 997 156003 109 50 559 905 157014 507 33 99 737 915 158043 101 398 405 713 90 97 856 936 159327 36 79 85 558 75 647 802 90 96

III ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 31645. 75.000 zł.: 155227. 25.000 zł.: 24425 118441. 10.000 zł.: 42858 77962 109464. 5.000 zł.: 500.

2.000 zł.: 6341 14756 11956 18200 19892 39978 46715 47601 61014 74457 90152 98268 99644 110039 116878 123088 138985 149751 148214 159848.

Wygrane po 250 zł.

216 734 963 1046 299 370 566 835 2358t 488 8091 461 78 845 72 4006 90 573 675 84 95 723 63 5177 895 980 6362 79 83 701 958 7076 84 115 502 772 960 82 94 8081 832 9521 780 851 10106 85 202 35 66 443 70 544 71 845 11070 81 152 225 66 311 415 566 96 709 935 12121 716 13065 117 72 96 238 514 711 971 14081 638 98 895 905 15337 57 702 95 16109 230 387 476 503 746 17109 29 283 591 921 18116 697 961 19021 100 90 491 741 42 20014 42 117 27 82 245 427 2119 57 319 662 710 93 842 22242 327 994 23027 255 363 405 45 553 851 24007 255 634 799 853 25207 447 55 26405 691 27511 872 28185 259 328 89 29367 95 669 730 910 99 30153 679 98 762 31084 174 283 680 763 71 76 816 32036 33607 830 59 971 34062 796 847 55 35507 56 602 94 731 952 69 99 36709 87378 469 593 830 38225 557 65 859 97 933 39244 62 40176 373 409 11 592 679 923 80 41046 248 301 570 696 42249 90 736 43129 282 372 422 591 717 55 891 916 44018 52 102 15 491 742 610 912

45160 234 78 95 423 662 46145 444 723 71 983 47038 235 313 23 547 48296 319 520 45 829 72 968 49078 155 454 54 47 50122 317 726 51087 126 449 52166 485 527 53031 169 259 875 54014 39 123 302 644 738 46 47 917 35 55297 392 817 56408 660 902 57150 353 818 58094 258 587 858 59281 550 79 60098 126 298 61090 174 324 64 483 583 62334 510 963 63266 493 528 789 845 64093 453 65465 602 60 788 8008 66002 255 412 91 572 67816 67 589 68550 82 779 98 912 53 58 69002 89 413 509 643 738 852 70134 409 738 753 71253 302 414 726 72086 266 73005 148 62 204 339 474 635 849 64 74078 89 517 756 91 75150 328 875 76311 421 644 48 788 800 53 92 77814 409 511 85 89 637 80 748 981 78122 234 76 538 610 705 939 72 79024 80081 274 456 704 96 839 81050 440 584 907 79 82157 208 84 330 750 899 83534 890 84189 432 688 85270 939 86134 445 714 15 62 87094 504 635 878 906 19 88515 613 756 868 937 89267 572 625 756 893 908 90096 439 49 500 600 727 31 91097 163 240 83 604 45

92162 253 816 921 93148 569 609 71 731 94328 439 95409 995 96042 97052 183 87 472 623 71 727 98000 46 121 41 937 58 817 95 99140 218 506 763 905 38 100104 80 413 73 524 886 101641 726 844 903 5 56 73 102080 507 724 963 88 103211 31 805 104055 573 671 812 18 105339 617 80 106129 300 388 916 107354 460 852 62 914 109067 116 262 625 786 926 110217 350 847 911 111026 283 583 855 112118 53 200 84 86 301 524 113219 66 440 98 727 90 903 114817 986 115123 210 364 420 116661 117073 886 938 118334 19383 120307 121500 778 885 969 95 122010 11 142 83 328 464 123037 150 227 350 473 80 764 72 807 64 124513 694 883 945 125129 213 88 517 126214 329 602 90 800 58 80 974 127081 224 350 81 128402 565 76 688 777 129409 752 130388 408 772 886 985 131112 53 336 679 937 132210 774 133011 356 88 418 64 938 134082 202 318 24 135966 779 900 136094 290 428 528 684 979 82 137761 138120 46 273 78 370 687 139044 85 265 476 625 901 39 140053 141132 223 529 999 142086 224 97 626 786 878 143531 625 806 64 93 999 144157 226 40 8959 145236 428 551 705 80 963 72 146857 90 906 19 147263 90 410 50 759 868 148029 45 85 149268 354 69 402 52 0917 150117 261 334 697 766 151317 663 152029 6

KRONIKA

STYCZEN

18

Sroda

Dziś: Katedry św. Piotra
Jutro: Henryka i Marły

Wschód słońca — g. 7 m. 35
Zachód słońca — g. 3 m. 24

Sporządzenie Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 17.1. 1939 r.

Ciepłota 750

Temperatura średnia + 4
Temperatura najwyższa + 5
Temperatura najniższa + 3
Opad 1,5

Wiatr: południowo-zachodni
Tendencja barom.: lekki spadek
Uwagi: pochmurno, przelotny deszcz.

KRONIKA HISTORYCZNA:

1401. Pierwsza Unia Polski z Litwą w Wilnie.
1509. Zawarcie pokoju z Moskwą.
1649. Wielki pożar Zamku na Wawelu.
1919. Powstanie delegacji polsk. do Wersalu.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Osłobramka 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Sw. Jańska 2); Zastawskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szanfry (Legionowa 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22)

MIĘSKA.

— Kiedy odbędzie się budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej? Ostatnio ukazał się okólnik, polecający samorządom przedłożenie władzom wojewódzkim nowych budżetów najpóźniej do dnia 1 lutego roku bieżącego. W związku z tym prace budżetowe Magistratu wileńskiego zostały przyspieszone i już w przyszłym tygodniu budżet zostanie skierowany dla zapiniowania na posiedzenia radzieckiej Komisji Finansowo-Gospodarczej.

Zwołanie budżetowego posiedzenia Rady Miejskiej spodziewane jest na dzień 26 bm.

— Dłż odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji Kulturalno Oświatowej. Na posiedzeniu tym złożone będzie sprawozdanie z działalności kulturalno-oświatowej Magistratu i opieki higieniczno-lekarskiej.

Budżetowe posiedzenie tej Komisji odbędzie się w następnym tygodniu.

— Wobec wyjazdu z Wilna kierownika ruchu w Elekrowni Miejskiej, inż. Żetlarskiego, Zarząd Miejski na wczorajszym posiedzeniu uchwalił zaangażować nowego inżyniera.

Prawdopodobnie w tej sprawie zostanie rozpisany konkurs.

— 50 zł dla dzieci zamiast choinek. Jak wiadomo w okresie świąt Bożego Narodzenia Zarząd Miejski na wszystkich większych placach ustawił piękne choinki, zaopatrzone w różnobarwne lampki elektryczne. Na ustawienie tych choinek p. wojewoda wileński wyasygnował 50 złotych. Ponieważ jednak choinki zostały całkowicie wystawione na koszt miasta, prezydent Małyszewski wymienił 50 zł przeznaczony na Dom Dzieciątka Jezus na ul. Subocz.

ZEBRANIA I ODCZYTY:

— 355 Sroda literacka, w dniu 18 stycznia br. będzie wieczorem żywego słowa złożonym z utworów Słowackiego, Kasprzowicza, Tejmajera, Sienkiewicza, Staffa, Wierzyńskiego i in. w wykonaniu recytatorskim Zbigniewa-Nawara-Nowosada reżysera i artysty Teatrów Miejskich w Wilnie.

RÓŻNE

— Chrześcijańskie transportowe przedsięwzięcie zmotoryzowane powstało w Wilnie. Statut tego przedsiębiorstwa został onegdaj przez władze administracyjne zatwierdzony.

ZABAWY.

— Zabawa. Komitet Rodzicielski Szkoły Powszechnej Nr 5 w dniu 21 stycznia 1939 r. w sali Ogniska Kol. P. W. przy ul. Kolejowej urządziła Wielką Zabawę Tanczną. Początek o godz. 20. Bufet na miejscu. Wstęp 99 gr.

— Bal Kostiumowy. W dniu 1 lutego br. w salach Oficerskiego Kasyna Garnizonego odbędzie się starym Wileńsko-Trockiego Oddziału Podwójnego Krzyża (T-wa Przeciwwróżliwego) bal kostiumowy. Łaska wy udział w odtworzeniu tańców narodowych i węgierskich i organizowaniu rewii kostiumowej wezmą zespoły artystyczne Teatrów Miejskiego na Pohulance i „Lutni” oraz młodzież akademicka wydziału sztuk pięknych USB.

Pragnąc zapewnić Społeczeństwu miasta i powiatu wesołą, barwną i kulturalną rozrywkę oraz przyczynić się do nawrotu tradycji staropolskich Komitet Balowy apeluje do Szanownych Pań i Panów o wzięcie udziału w zabawie w miarę możliwości w kostiumach lub strojach ludowych czy stylizo-

wanych na motywach regionalnych różnych dzielnic Polski.

Obecnych obowiązują kostium lub strój wieczorowy. Ceny wstępu zł 4 i zł 2 (dla młodzieży akademickiej). Zaproszenia nje doręczone wskutek trudności technicznych i bilety wstępu oraz wszelkie informacje można otrzymać w biurze Zarządu Oddziału, ul. Trocka 11 m. 11, telefon 30-48.

Komitet Organizacyjny.

NOWOGRODZKA

— Odczyt inspektora armii gen. Stanisława Kwaśniewskiego. 19.1 br. przybędzie do Nowogródka na inspekcję Zarządu Okręgu LMK i jego biura inspektor armii gen. Stanisław Kwaśniewski, prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej. Wieczorem, o godz. 19,30 w salach Ogniska w Nowogródku wygłosi gen. Kwaśniewski odczyt pt.: Polska sprawa morska i kolonialna. Wstęp bezpłatny.

— Wybory do rad gromadzkich. Dotychczas na terenie województwa nowogródzkiego odbyły się wybory w 1.368 gromadach, w czym: przez aklamację w 1.287 gromadach. Głosowanie za tym odbywało się tylko w 81 gromadach. Ogółem wybranych zostało 22.113 radnych gromadzkich oraz wyznaczonych 579 delegatów w 84 gromadach, nie posiadających rad.

— Obowiązek dotyczy wszystkich. W ruchliwym urzędzie skarbowym załatwiane są jeszcze różne noworoczne formalności. Maruderzy i nowi przedsiębiorcy wykupują świadectwa przemysłowe. Niewłaściwie jest to okres wydatków — ale czy są to aż tak wielkie wydatki, przy których nie można ofiarować ustalonej sumy na Zimową Pomoc Bezrobotnym. Pomyślcie o tym wy, którzy zakładacie lub posiadacie sklepy czy warsztaty, że inny wasz brat nie ma środków do życia.

— Chrześcijańskie Kaso Pożyczkowe. Według ostatnio przeprowadzonej statystyki 13 chrześcijańskich bezprocentowych kas pożyczkowych na terenie województwa nowogródzkiego posiadało kapitał 54.647 zł, czyli przeciętnie po 4.200 zł na kasę. Statystyka nie objęła jeszcze pozostałych 8 kas. Najwięcej kapitału, bo ponad 14.000 zł, posiada najstarsza kasa w Nowogródku.

W ciągu roku 1938 powstało na terenie województwa nowogródzkiego 13 chrześcijańskich bezprocentowych kas pożyczkowych.

Komitet organizacyjny zamierza w dalszym ciągu kontynuować w bieżącym roku zainicjowaną akcję organizowania nowych kas bezprocentowych pożyczek w terenie.

— Posiedzenie Zarządu Okręgu LMK ziem nowogródzkiej. 19 stycznia br., o godz. 16,30 w sali konferencyjnej Izby Skarbowej w Nowogródku odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej ziem nowogródzkiej oraz Okręgowej Komisji Rewizyjnej. W posiedzeniu wezmie udział inspektor armii gen. Stanisław Kwaśniewski, prezes Zarządu Głównego LMK.

Porządek dzienny: a) zagajenie, b) sprawozdanie Zarządu Okręgu — 1) organizacyjno-propagandowe, 2) administr.-gospodarcze, c) dezzyderaty Zarządu Okręgu, d) dyskusja, e) uwagi prezesa Zarządu Głównego LMK.

LIOZKA

— Nowy budżet miasta Lidy. Na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej w Lidzie przedłożony będzie do rozpatrzenia preliminarz budżetowy na rok 1939/40. Nowy budżet miasta Lidy uwzględniła szereg roków program robót inwestycyjnych.

— Lokal żeńskiej szkoły zawodowej w Lidzie. Rada Miejska na ostatnim po-

Kornik zagraża pięknym lasom na wzgórzach antokolskich

Magistrat postanowił wyciąć 2 i pół hektara lasu

Na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Miejskiego zapadła uchwała wycięcia dwóch i pół hektara lasu przy ul. Borowej.

Decyzję tę powzięto w związku z opinią rzeczoznawców, którzy stwier-

dził, że las w tym miejscu zaatakowany jest przez kornika i, jeżeli w porę nie wyciąć zarazone drzewa, szkodnik rozprzestrzeni się szeroko i zagrozi całkowitą zagładą pięknym lasom miejskim na wzgórzach antokolskich.

siedzeniu uchwaliła udzielić dla żeńskiej szkoły zawodowej belizniarskiej w Lidzie (prowadzonej przez ZPOK) lokalu, w którym oprócz szkoły pomieści się przedszkole internat dla uczennic. W tym celu oddany został do użytku gmach miejski przy ul. Komercyjnej, gdzie do niedawna mieścił się wydział karny Sądu Okręgowego.

— Koło Polskiego Białego Krzyża w Lidzie poza normalną akcją oświatową, jaką prowadzi w oddziałach miejscowego garnizonu, urzędziło w rb. gwiazdkę dla żołnierzy. Fundusze na ten cel zostały zebrane z dobrowolnych ofiar zadeklarowanych przez różne firmy handlowe i zakłady pracy, a przede wszystkim ziemiaństwo na skutek odezw Koła PBK w Lidzie. Rezultat zbiórki wyniósł 180 zł w gotówce i darów w naturze na zł 60. Wszystkimi łaskawymi ofiarodawcom składa Zarząd Koła na tej drodze serdeczne podziękowanie.

— Odczyty z przezrociami. 19 i 20 bm. odbędą się w Lidzie odczyty krajoznawcze przeznaczone dla młodzieży, wojska, rodziny wojskowej i ogółu społeczeństwa.

Wygłosi je delegat Zw. Propagandy Turystycznej m. Gdyni p. Józef Limbach. — Odczyt dla młodzieży poparty przezrociami pt. „Gdynia dawniej i dziś”, wygłoszony będzie 19 bm. o godz. 13 w sali kino-teatru „Era”. Drugi odczyt 20 bm. o godz. 17 w tejże sali wygłoszony będzie dla ogółu społeczeństwa pt. „Wspomnienia o dawnej Gdyni”.

— Likwidacja Stacji Opiek nad Matką i Dzieckiem w Lidzie. Pracownicy Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem otrzymali od zarządu wypowiedzenie pracy. Wymówienie to nastąpiło z powodu likwidacji stacji opieki, z dniem 31 marca br. Należy się spodziewać, iż do tego czasu zostanie już ukończony gmach Osrodka Zdrowia, w którym przewidziano jest dział opieki nad Matką i Dzieckiem.

— Uruchomienie biblioteki zawodowej. Z dniem 1 lutego br. zostanie uruchomiona biblioteka zawodowa przez Sto warzystwie Absolwentów Szkoły Handlowej w Lidzie. Biblioteka mieścić się będzie w lokalu gimnazjum kupieckiego Ks. ks. Pijarów przy ul. Suwalskiej 68.

MIĘSWIESKA

— Oficerowie KOP opiekują się szkołami. Oficerowie KOP z garnizonu snowskiego powzięli szlachetne zamierzenie opieki nad szkołami powszechnymi. Realnie sprawa wygląda w ten sposób, że każdy z oficerów obrał sobie jedną szkołę, nad którą rozłoży opiekę. Oficerowie ci dojeżdżają co pewien czas do szkół, interesując się ich potrzebami i bolączkami, starając się usunąć wszystkie braki. Dotyczy to zarówno braków w podręcznikach szkolnych i pomocach naukowych jak i pomocy najbardziej potrzebnej dziecku w wyżywieniu i ubraniu. Jest to jeszcze jedno ogniwo wielkiego zadania, jakie spełnia KOP na rubieżach.

— Odprawa prezesów ZS. W Mięswiu odbyła się odprawa prezesów ZS z terenu powiatu. Omówione zostały sprawy gospodarcze i organizacyjne.

— Kino „Światowid” wyświetla od 19 do 22 bm. polski film „Wrzes”.

WOŁOZYŃSKA

— Zmiana na stanowisku starosty pow. w Wołozynie. 11 bm. przybył z Lunięcia i rozpoczął urządowanie nowy starosta powiatu w Wołozynie p. Wese Kazimierz.

Dotychczasowy starosta pow. p. Cichy Ludwik odcodzi do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie na stanowisko radcy.

— Choinka dla dzieci rodzin Z. S. w Wołozynie. W ramach „Tygodnia Książki” w Wołozynie została urządzona choinka dla dzieci, które bracia lub siostry pracują w ZS.

W ładnie udekorowanej świetlicy strzeleckiej zebrana dziatwa spędziła parę godzin czasu na zabawach i śpiewaniu koled. W międzyczasie wszystkie dzieci w lesie 27 otrzymały paczki z łakociami.

— Otwarcie „Wystawy Książki” w Wołozynie. W ramach „Tygodnia Książki”, organizowanego przez Powiatowy Komitet T. K. w Wołozynie odbyło się 15 bm. otwarcie „Wystawy Książki” w Wołozynie. Wystawa mieści się w lokalu szkoły powsz. Nr. 1 w Wołozynie.

Do licznie zgromadzonych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, wojska, urzędów i organizacji społecznych wygłosił okolicznościowe przemówienie insp. szk. Stelmach Antoni.

Aktu otwarcia Wystawy Książki dokonał starosta pow. p. Wese Kazimierz.

DZIŚNIEŃSKA

— Pożegnanie płk. Janiszewskiego. W związku z odejściem dotychczasowego dowódcy pułku KOP-u płk. Janiszewskiego w dn. 15 bm. w salach gimnazjum głębokiego odbyło się pożegnanie pułkownika przez społeczeństwo głębokie. Zgromadzeni przedstawiciele władz, urzędów i organizacji społecznych w gorących słowach zegnali ustępującego dowódcę pułku, życząc mu dalszej owocnej pracy dla dobra państwa. W dowód uznania płk. Janiszewskiemu wręczony został pięknie wykonany album pamiątkowy ze zdjęciami z kilku powiatów.

ŚWIECIAŃSKA

— Wyjeżdżają. W drugiej połowie 1938 r. z terenu pow. świeciańskiego wyjechało na stały pobyt za granicę 73 obywateli, z nich 9 do Palestyny i 52 do Litwy. Wszyscy, którzy wyjechali do Litwy, byli mieszkańcami wsi Lyngmiany, w gm. kołomyjańskiej i posiadali gospodarstwa rolne przedzielone granicą. Na ich prośbę władze administracyjne polskie zezwoliły na wyjazd do Litwy po zlikwidowaniu gospodarstw w Polsce.

POSTAWSKA

— Rozwój wikliniarstwa i koszykarstwa. Akcja zmierzająca do rozwoju wikliniarstwa i koszykarstwa objęła i powiat postawski. Z inicjatywy komendanta powiatowego Związku Strzeleckiego został zorganizowany w Postawach 6-miesięczny kurs, mający na celu wyszkolenie fachowców, a następnie założenie spółdzielni koszykarsko-wikliniarskiej z filiami w 4 miejscowościach powiatu. Z pomocą tej akcji przyszła Organizacja Młodzieży Pracującej, dostarczając dla kursu lokalu i fachowego instruktora.

W kursie bierze udział 19 uczestników. Należy dodać, że Związek Strzelecki prowadzi już plantacje wikliny na obszarze 8 ha.

HOTEL
„ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Dozorca nocny okradł powierzony mu sklep

Właściciel sklepu skór przy ul. Rudnickiej 27 był się złodziej i dlatego oddał walny wydatek na zatrudnienie dozorca nocnego w osobie Jana Rodziewicz. Los spłatał mu przykrego figla. Dozorca, ochraniając po nocach sklep przed złodziejami, sam zaczął systematycznie okradać swego chlebodawcę i sprzedawać skóry handlarzom Motelowi Dawańskiemu i Józefowi Urbanowiczowi.

RADIO

SRODA, dnia 18 stycznia 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna, 7,00 Dziennik poranny, 7,15 Muzyka z płyt, 8,00 Audycja dla szkół, 8,10 Program na dzisiaj, 8,15 Muzyka poranna, 8,50 Odcinek prozy, 9,00 Przerwa, 11,00 Audycja dla szkół, 11,25 Operetki hiszpańskie, 11,57 Sygnał czasu i hejnał, 12,03 Audycja południowa, 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji, 13,05 Chwilka LOPP-u Kolejowego, 13,10 „Drogi bite, wodne i żelazne” — pog. A. Gołubiewa, 13,20 Miniatury kameralne, 14,00 Przerwa, 15,00 Nasz koncert — audycja muzyczna dla młodzieży w wyk. Orkiestry Rozgl. Wil. pod dyr. W. Szczepańskiego, 15,30 Muzyka obiadowa, 16,00 Dziennik popołudniowy, 16,05 Wiadomości gospodarcze, 16,20 Dom i szkoła: Wychowawca wartości słowa — pogadanka, 16,35 Gabriel Faure: Sonata A-dur op. 13, 17,00 „Z motyką na słońce” (w rocznicę Powstania Styczniowego), 17,15 Fragmenty dawnych, a niezapomnianych oper, 17,57 Audycja KKO, 18,00 Sport na wsi, 18,05 Recital śpiewaczy Jerzego Stefanięgo, 18,30 Nasz język, 18,40 Dyskutyjny: „Tolerancja a fanatyzm”, 19,00 Koncert rozrywkowy, 20,35 Audycje informacyjne, 21,00 Opowieść o Chopinie: „Preludia”, 21,45 „Po ezja wieku złotego” — Satyrycy renesansowi, 22,00 Panorama muzyki współczesnej — „Pod znakiem groteski i jazzu” — audycja w opr. St. Węławskiego, 22,30 Z muzyki angielskiej, 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty, 23,05 Zakoczenie programu.

SRODA, dnia 18 stycznia 1938 r.

6,57 Pieśń poranna, 7,00 Dziennik poranny, 7,15 Muzyka z płyt, 8,00 Audycja dla szkół, 8,10 Program na dzisiaj, 8,15 Muzyka poranna, 8,50 Odcinek prozy, 9,00 Przerwa, 11,00 Audycja dla szkół, 11,25 Operetki hiszpańskie, 11,57 Sygnał czasu i hejnał, 12,03 Audycja południowa, 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji, 13,05 Chwilka LOPP-u Kolejowego, 13,10 „Drogi bite, wodne i żelazne” — pog. A. Gołubiewa, 13,20 Miniatury kameralne, 14,00—15,00 Przerwa, 15,00 Nasz koncert — audycja muzyczna dla młodzieży w wyk. Orkiestry Rozgl. Wil. pod dyr. W. Szczepańskiego, 15,30 Muzyka obiadowa, 16,00 Dziennik popołudniowy, 16,05 Wiadomości gospodarcze, 16,20 Dom i szkoła: Wychowawca wartości słowa — pogadanka, 16,35 Gabriel Faure: Sonata A dur op. 13, 17,00 „Z motyką na słońce” (w rocznicę Powstania Styczniowego), 17,15 Fragmenty dawnych, a niezapomnianych oper, 17,57 Audycja KKO, 18,00 Sport na wsi, 18,05 Recital śpiewaczy Jerzego Stefanięgo, 18,30 Nasz język, 18,40 Dyskutyjny: „Tolerancja a fanatyzm”, 19,00 Koncert rozrywkowy, 20,35 Audycje informacyjne, 21,00 Opowieść o Chopinie: „Preludia”, 21,45 „Po ezja wieku złotego” — Satyrycy renesansowi, 22,00 Panorama muzyki współczesnej — „Pod znakiem groteski i jazzu” — audycja, 22,30 Z muzyki angielskiej, 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty, 23,05 Zakoczenie programu.

Wolności szlaków morskich strzegą okręty wojenne!

Wiadomości radiowe!

DROGI NA WILEŃSZCZYŹNIE.

We środę, dnia 18 stycznia o godz. 13,10 Rozgłośnia Wileńska nada interesującą pogadankę Antoniego Gołubiewa, w której omówione będą najważniejsze zagadnienia komunikacyjne Ziemi Północno-Wschodnich. Pogadanka, napisana b. żywo i barwnie za poznania nas z dorobkiem Wileńszczyzny dziedzinie komunikacyjnej.

Nowy Zarząd T-wa Lekarskiego w Wilnie

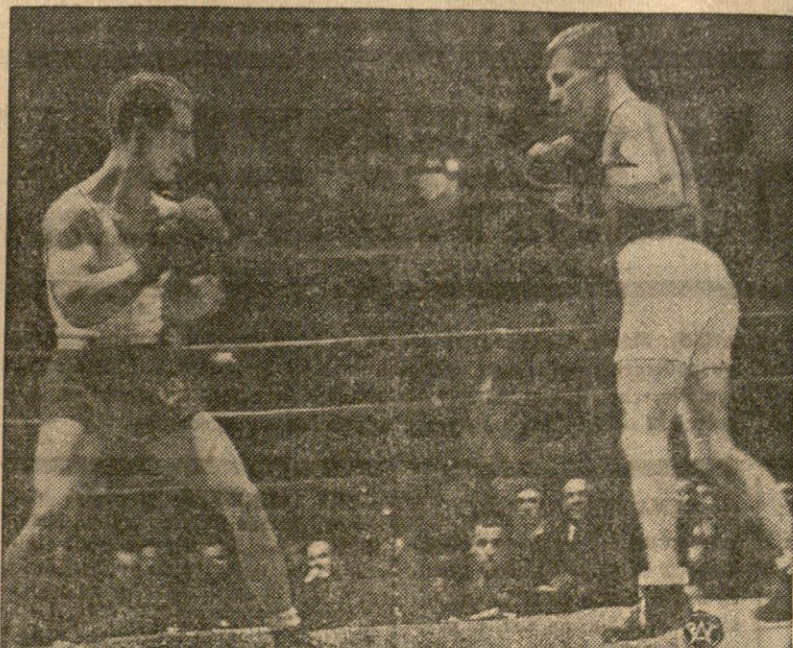
12 bm. odbyło się doroczne walne zebranie Wileńskiego T-wa Lekarskiego, na którym do zarządu T-wa na rok 1939 zostali wybrani:

prezes — prof. dr A. Januszkiewicz, wiceprezes I — dr B. Hanusowicz, wiceprezes II — dr A. Libo, sekretarz stały — dr J. Bohuszewicz, bibliotekarz — dr E. Czarnecki, skarbnik — dr J. Klukowski, sekretarze — dr Wł. Łobza i dr. Z. Golczyński.

* * *

19 bm. (czwartek) o godz. 20 w lokalu własnym (Zamkowa 24) odbędzie się naukowe posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia,
- 2) dr J. Borysewicz — „Wyniki leczenia pokinsonizmu tzw. sposobem bulgar skim”,
- 3) dr W. Wróblowa — pokaz przy-pedku nowotworu wątroby u 16-letniego pacjenta,
- 4) dr E. Saliłówna i dr Perelman — „Ulucol w chorobach żołądka”.



Fragment z meczu bokserskiego pomiędzy reprezentacją Polski i reprezentacją Holandii, zakończony zwycięstwem Polski 16:0. Widzimy moment z walki Sobkowiaka (Polska) z Nievenburgiem (Holandia).

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— „Jęj syn” — występ gościnny p. Nuni Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej! Dziś, w środę dn. 19 stycznia o godz. 20 Teatr Miejski na Pohulance gra wielce interesującą, psychologiczną sztukę Walentyna Alexandrowicza pt. „Jęj syn” w reżyserii dyr. Kiełanowskiego. W czołowej roli Matki — wystąpi gościnnie p. Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa. Dalszą obsadę stanowią pp.: Buyno, Łęcka, Molska, Sierska, Szczońska, Jaskiewicz (Staszek), Ilciewicz, Marjtyka, Tatarski. Oprawa plastyczna — Jan i Kamila Golusowie.

— Jutro, w czwartek dn. 19.1.39 r. o godz. 20 „Jęj syn”.

— Koncert Jerzego Stefanego i Józefa Naruszewicza w Teatrze na Pohulance — W przyszłym tygodniu, dn. 24.1.39 r. (o g. 20.45) odbędzie się w Teatrze na Pohulance koncert dwóch znakomych śpiewaków polskich, znanych dotychczas tylko z występów poza granicą — Jerzego Stefanego (tenor) i Józefa Naruszewicza (bas). Stefanego jest uczniem tego samego prof. Edwarda Garbiniego w Italii, pod którego kierunkiem kształcił się Kiepara. Koncertował we wszystkich stolicach Europy. Józef Naruszewicz kształcił się we Włoszech i w Paryżu. Występował z dużym powodzeniem prawie we wszystkich stolicach świata.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Dziś recital fortepianowy Raula Koczalskiego, światowej sławy pianisty.

— Jutro — „Sibilla”.

Nowinki radiowe

Korkorzyszki przed mikrofonem

„Korkorzyszki zostaną wkrótce w 100% zradiofonizowane” — taką wiadomość usłyszałem od kierownictwa „Kaskady”. No, no, pomyślałem sobie, jeżeli będzie więcej takich Korkorzyszek — to prędko dojdziemy do 2 miliona radiosłuchaczy.

Korkorzyszki miały w ubiegłą niedzielę wieczorynek. Niestety wskutek fatalnego odbioru (nie wiem, czy to na moją dolę tak wypadło, czy jakieś sily nadprzyrodzone weszły w drogę Korkorzyszkom), trudno było by sformułować wrażenie. Zdaje się, że nie była ani gorsza ani lepsza od szeregu innych wieczorynek. Zapowiadanie wyszło wesoło i swobodnie, śpiewy mile wpadały do ucha. Przesłano również pozdrowienia krewnym i znajomym, słuchającym audycji.

Popularność „Wieczorynek” rośnie. Najlepszy tego dowód miała niedawno Kaskała. Otrzymała list od pewnego rolnika z okolic Wilna, w którym była wiadomość następująca:

Pan Edward Ciuksza w Kaskada.

Lubie bardzo wieczorynki i dlatego wczora nazwałem swego kota adwertką. (Podpis).

Przysłowie: „Nikt nie jest prorokiem w swoim kraju” — nie zawsze jak widać bywa słuszne.

Ceny w Wilnie

Centralne Biuro Statystyczne m. Wilna sporządziło wykaz cen niektórych artykułów notowanych na rynkach wileńskich w dn. 13. I. rb. w złotych za 1 kg.

Chleb żytni przem. 55%	0.36
„ „ 65%	0.28 0.29
„ „ razowy 55%	0.22 0.23
„ „ przenny przem. 65%	0.60 0.70
Mąka przenna przem. 50%	0.52
„ „ przem. 65%	0.45 0.48
„ „ żytnia razowa	0.20 0.21
„ „ pyłowana	0.30 0.31
Mięso wołowe gat.	0.90 1.00
„ „ cielęce	0.80 0.90
„ „ baranie	
„ „ wieprzowe	1.40
Karpie żywe	1.60 1.80
„ „ śnięte	1.40 1.60
Szczupaki żywe	1.80 2.50
„ „ śnięte	1.60 2.00
Stelawy	0.80 1.00
Okonie	0.60 1.20
Piotki	0.60 1.00
Ziemniaki	0.06 0.07
Knapusta kiszona	0.20 0.30
Kapusta świeża	0.15 0.30
Marchew	0.15 0.10
Buraki	0.08 0.15
Brokiew	0.10 0.15
Cebula	0.20 0.25
Masło świeże	2.40 3.20
„ „ solone	
Mleko za 1 litr	0.18 0.25
Śmietana za 1 litr	0.90 1.20
Jaja za 1 sztukę	0.09 0.12

Likwidacja strajku cholewkarzy

W Wilnie przed kilku dniami wybuchł strajk cholewkarzy. Strajk wybuchł w 40 warsztatach żydowskich i objął 120 rodzin.

Strajkujący żądali podwyższenia zarobków. W wyniku konferencji, jaka odbyła się wczoraj w Związku Rzemieślników Żydowskich, strajk został zlikwidowany. Postulaty strajkujących zostały w przeważnej części uwzględnione przez pracodawców.



Kogutek
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
Znajdźcie oryginalnych proszków ze zn. fabr. „KOGUTEK”
GASECKIEGO
tylko w opakowaniu higienicznym w TOREBKACH

Ceny żywca i mięsa w Wilnie

Notowania Tymczas. Komisji Notowań Cen Cena loco Targowisko i Rzeźnia w dn. 13.1. 1939 r. w złotych ew. groszach

Żywiec o za 1 kg żywej wagi:

I gat.	II gat.	III gat.
Stadniki 0.45—0.50	0.40—0.45	0.35—0.40
Krowy 0.45—0.50	0.40—0.45	0.35—0.40
Cielęta 0.60—0.70	—	—
Owce —	—	—
Trzoda chl. 0.90—0.95	0.85—0.90	0.70—0.75

Mięso w hurale miejscowego uboju:

I gat.	II gat.	III gat.
Wolowina 0.80—0.85	0.70—0.80	0.60—0.70
Cielęcina —	0.75—0.85	—
Wieprzow. 1.10—1.15	1.05—1.10	1.00—1.05
Baranina —	—	—

Skóry surowe:

Bydlęce za 1 kg	0.70—0.75
Cielęce za 1 sztukę	3.50—4.50
Owce —	—

AKUSZERKI
AKUSZENKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a—róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Giełda zbożowo-towarowa i Inniarska w Wilnie

z dnia 17 stycznia 1939 r.

Ceny za towar standardowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parrytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca, normalna taryfa przewozowa,

Żyto I standart	14.25	14.75
„ II „	13.75	14.25
Pszonica jara jednolita I st.	19.—	19.50
„ „ zblerana II „	18.50	19.—
Jęczmień I standart	—	—
„ II „	15.75	16.25
„ III „	15.25	15.75
Owies I „	14.—	14.50
„ II „	12.75	13.50
Gryka I „	18.50	19.—
„ II „	18.—	18.50
Mąka żytnia wyciąg. 0—30%	30.—	30.50
„ „ I R 0—55%	26.75	27.25
„ „ razowa 0—95%	20.—	20.75
Mąka pszen. gat. I 0—50%	37.25	38.—
„ „ I-R 0—65%	35.75	36.50
„ „ II 50—60%	30.—	30.75
„ „ II 60—65%	23.50	24.—
„ „ III 65—70%	18.75	19.25
„ „ pastwana	15.—	15.50
Mąka ziemniacz. „Superior”	33.50	34.—
„ „ „Prima”	32.—	32.50
Otręby żytnie przem. stand.	10.25	10.75
„ „ przem. śred. przem. st.	11.75	12.25
Wyka	17.—	17.50
Łubin niebieski	10.—	10.50
Siemie lniane bez worka	51.—	52.—

Len niestandardowy:

Len trzepany Horodziej	2000.—	2040.—
„ „ Wolożyn	1700.—	1740.—
„ „ Traby	—	—
„ „ Miory	1300.—	1340.—
Len czesany Horodziej	2220.—	2260.—
Kądział horodziejska	1600.—	1640.—
„ „ grodzieńska	1320.—	1360.—
Targaniec moczony	680.—	720.—
„ „ Wolożyn	880.—	920.—

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 17.1. 1939 r

następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

MASŁO za 1 kg	hurt	detal
wyborowe	3.10	3.40
stołowe	3.—	3.30
solone	3.—	3.20
SERY za 1 kg		
edamski czerwony	2.30	2.60
„ „ żółty	1.90	2.20
litewski	1.75	2.—
JAJA za 1 kg	2.40	2.60

Przetarg

Zarząd gminy w Dukaszach, pow. święciańskiego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 100.000 sztuk cegły budowlanej i blachy ocynkowanej emaliowanej na zieleń na sumę około 4.000 zł na budowę 7 klasowej szkoły powszechnej w Dukaszach. Oferty na piśmie należy składać do Zarządu Gminnego w Dukaszach w terminie do dnia 5.1. 1939 r.

Zarząd gminy zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia nabywanych ilości materiałów oraz wybór oferenta, względnie nieprzyjęcie żadnej oferty. Dukasz, dnia 12.1. 1939 r.

Podwójce Gminy J. Lwrynowicz.

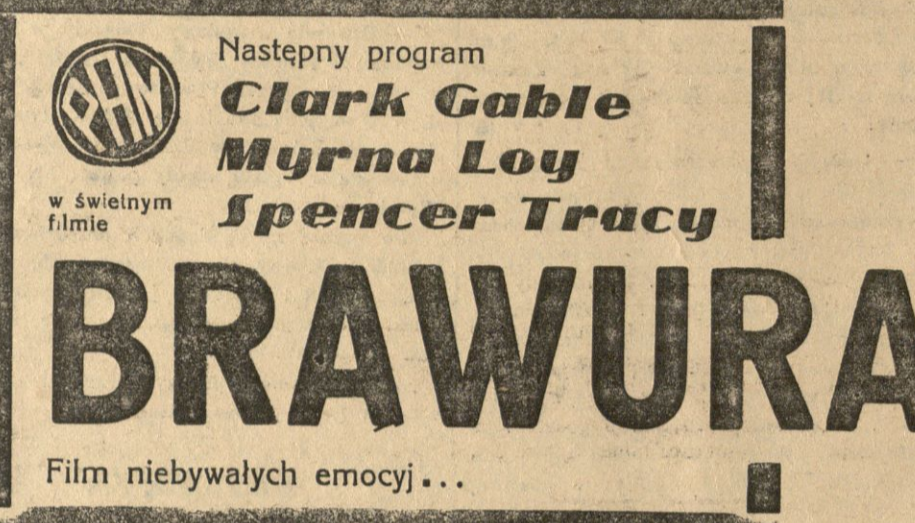
Nieświeskie

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemnioty — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Gledroyé-Juraha — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.



Następny program
Clark Gable
Myrna Loy
Spencer Tracy
BRAWURA
Film niebywałych emocyj...

PAN Nieodwołalnie ostatni dzień
Królewna Śnieżka
Następny program: **BRAWURA**

CASINO | Dziś **Victor Mc Laglen**
w filmie **Bitwa na Broadway'u**
Nadprogram: **DODATKI**

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** | Dziś. Porywający film polski pełen romantyzmu i patriotyzmu wg znanej powieści **Maril Rodziewiczówny**
„FLORIAN”
W rol. gl.: Angel-Engelówna, Grossówna, Stępowski, Pichelski, Węgrzyn, Skonieczny i in.
Nadprogram: **DODATKI**. Początki seansów o godz. 4, w święta o godz. 1

Kino **MARS** | Kolosalny sukces. Zachwyt prasy i publiczności
OLIMPIADA — święto narodów

KINO | Dziś. Niefrasobliwa polska komedia muzyczna p. t. Rodziny Kolejowej
ZNICZ „Szczęśliwa 13-stka”
W rol. gl.: Stelański, Grossówna, Orwid, Chmurkowska, Grabowski i in.
Nadprogram: **DODATKI**. Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

OGNIKO | Dziś fantazja, technika na usługach humoru!
„Niewidzialne małżeństwo”
W rolach gl.: **Constance Bennet, Gary Grant, Roland Young**
Nadprogram: **UROZMAIACONE DODATKI**. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2 ej.

HELIOS | Premiera. Najweselejsza sensacyjno-erotyczna komedia sezonu
„WSZĘDZIE KOBIETA”
W roli głównej znakomita para aktorów: **Joan Blondell i Melvyn Douglas**
Niebywałe tempo. Szalony humor. Pikanteria. Sukces wszechświatowy.
Nadprogram: **ATRAKCJA KOLOROWA I AKTUALIA**

LEKARZE

DR MED. JANINA Piotrowicz Jurcenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kłobocę ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

Handel i Przemysł

Gustowne **KOSZULE, KRAWATY**, swetry, pulowery, golfy, galanteria, wszystko na Karnawał. **W. NOWICKI**, Wilno, Wielka 30.

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ DOM w śródmieściu z długim bankowym w cenie do 20—25.000 złotych. Oferty kierować do Administracji „Kurjera Wil.” pod A. P.

SPRZEDAJE SIĘ dom w Oszmianie nowo wybudowany z ogrodem, przesłonna miejscowość, tuż rzeka i gimnazjum. Dowiedzieć się na miejscu. Oszmiana, ul. Piłsudskiego 87—1, J. Jodziewicz.

Nauka i Wychowanie

BEZPŁATNIE NAUCZY SIĘ PISAĆ NA MASZYNIE każdy dwudziesty na Kursach w Wilnie, Wileńska 32—6

LOKALE

POKÓJ do wynajęcia na siedzibę, stowarzyszenia, organizacji itp. Światło, ogr. at. do godne wejście, ul. Sw. Filipa 1—20. godz 18—21 codziennie.

POSZUKUJE SIĘ mieszkania 2—3 pok. z kuchnią ze wszelkimi wygodami, w centrum miasta. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Mieszkanie”.

POSZUKUJE 2 POKOI ze wszelkimi wygodami w centrum miasta (z całkowitym utrzymaniem dla małżeństwa z synkiem lat 6). Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Cena”.

DO WYNAJĘCIA POKÓJ z osobnym wejściem z klatki schodowej. Zygmuntowska 20. Dozorca wskazuje.

RÓŻNE

PRZYBLAKAŁA się suka (Bokser). Odebrać: Zauf. Zdrojowy 6 2 od godz. 3—4 p. p.

NOWOOTWARTA BIBLIOTEKA Teresy Łopuszyńskiej — Wilno, ul. Sniadeckich 3 (róg Mostowej). Beletrystyka w języku polskim i francuskim. Książki dla dzieci i młodzieży. Nowości powieściowe.

Stółpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stółpeckiego w Stółpech (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

SPOŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stółpech, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, masłona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebl. oraz prowadzi komisową hurtownię soli. Skupuje: — zboże wszelkich rodzajów oraz trzodę chlewną.

BARANOWICKIE

— **RESTAURACJA DANCING „USTRONIE”**. Restauracja Dancing „Ustronie” w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr. 1 jest jednym z najwytworniejszych lokali rozrywki w województwie, gdzie zbiera się elegancja i kulturalna elita. Od dnia 1 stycznia br. występuje słynny, atrakcyjny balet **Saradowa**, który swymi rewelacyjnymi tańcami zadziwia najbardziej wybrednych gości. Przygrywa sekcja muzyczna z Poznania. Podczas dancingu urządzone są różne gry i niespodzianki karnawałowe. Początek zabawy codziennie o godz. 21. Wstęp bezpłatny. — Zarząd.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika”; Witold Kłiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depešowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312, Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicz, Ulańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stółpe, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnieniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego, ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednosłowny. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsc. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.